8 str. Sobota, 7 kwietnia 1934 20 gr.

DZIEŃ POMORSKI

ORAZ WYDAWNICTWA:

DZIEŃ BYDGOSKI
GAZETA MORSKA
GAZETA GDAŃSKA
DZIEŃ KASZUBSKI

DZIEŃ GRUDZIĄDZKI
DZIEŃ TCZEWSKI
DZIEŃ KUJAWSKI
GAZETA MOGILEŃSKA

Rok VI

Redakcja i Administracja: Toruń, Bydgoska 56
Filja Admin.: Szeroka 41

Telefony dzienne: 202, 747
Telefon nocny: 747
Telefon Filji: 748
Konto czekowe P. K. O. 160-315

Nr. 79

Orgje antypolskie w Czechach
nie ustały ani na chwilę

Cieszyn 6 4 (PAT). W Cieszynie odbyło się zebranie przedstawicieli polskich organizacyj społecznych, politycznych i gospodarczych, na którem przeprowadzono szczegółową dyskusję w sprawie przeciwpolskiej kampanji w Czechosłowacji, oraz uchwalono obszerną rezolucję.

Rezolucja stwierdza na wstępie, że władze czeskie wykorzystały bezpodstawnie obchody 15 lecia najazdu czeskiego na Śląsk Cieszyński jako hasło do kampanji przeciwko mniejszości polskiej w Czechosłowacji, która żyje od kilku tygodni pod straszliwym terorem policyjnym i gospodarczym.

Los Polaków w Czechosłowacji — stwierdza rezolucja — żywo obchodzi cały naród polski, który gotowy jest stanąć w ich obronie. Każdy zdaje sobie sprawę, iż dobre stosunki polityczne i gospodarcze między Polską a Czechosłowacją leżą w interesie obu państw słowiańskich. Stosunki polsko-czeskie nie mogą przejść jednak na tory współpracy i przyjaźni, dopóki nie nastąpi wzajemne szczere i uczciwe poszanowanie praw obu narodów, dopóki w szczególności nie nastąpi zmiana dotychczasowych stosunków władz czechosłowackich do polskiej mniejszości. Jeżeli i naród czeski życzy sobie pokojowego i przyjaznego współżycia z narodem polskim muszą ustać na Śląsku czeskim wszelkie metody i tendencje czechizacyjne.

Rezolucja wylicza w dalszym ciągu żądania mniejszości polskiej w Czechosłowacji. Przedstawiciele polskich organizacyj, stwierdziwszy, iż teror czeski wobec ludności polskiej w Czechosłowacji stale się wzmaga i prowokowane aresztowania, masowe wysiedlania Polaków nie ustają — zwracają się do rządu polskiego ze stanowczem żądaniem podjęcia energicznych i zdecydowanych kroków u rządu czechosłowackiego celem wstrzymania represyj i prowokacyj w stosunku do ich rodaków w Czechosłowacji, oraz zapewnienia im elementarnych praw do życia społeczno-politycznego, gospodarczego i kulturalnego.

W dalszym ciągu rezolucji organizacje domagają się od rządu polskiego wydalenia z granic państwa tylu obywateli czechosłowackich ilu Polaków wydalono z Czechosłowacji oraz stosowania tych samych metod i represyj gospodarczych w stosunku do przedsiębiorstw czechosłowackich w kraju, jakie stosują w Czechosłowacji wobec tamtejszych Polaków.

Rezolucja przypomina, że do udziału w obchodzie żałobnym w Orłowej wciągnięto podstępem dzieci polskie, mimo że obchód był urządzony dla uczczenia pamięci żołnierzy czeskich, zabitych w walce z Polakami.

Rezolucja kończy się przesłaniem w imieniu społeczeństwa miejscowego rodakom z za Olzy braterskiego pozdrowienia i zapewnia o współczuciu i bólu całego narodu polskiego z powodu ich losu.

Jeszcze jeden więzień polski w Morawskiej Ostrawie

Morawska Ostrawa, 6. 4. (PAT). Przed tutejszym sądem okręgowym odbyła się wczoraj rozprawa przeciwko Polakowi, obywatelowi czeskiemu Karolowi Wdówce, pomocnikowi handlowemu z Cierlicka Dolnego, który znajdował się od 4 tygodni w więzieniu śledczem. Akt oskarżenia zarzuca Wdówce, że w gospodzie w Dolnym Cierlicku miał dopuścić się naruszenia przepisów ustawy o ochronie republiki.

Świadek oskarżenia Augustyn Buchta, introligator z czeskiego Cieszyna zeznał pod przysięgą, że oskarżony był w stanie nietrzeźwym i nie wypowiedział szeregu obraźliwych słów pod adresem narodu czeskiego co inkryminuje mu akt oskarżenia. Mimo iż nadprokuratorowi w sposób widoczny zależało na tem, aby świadek powtórzył zdania zawarte w akcie oskarżenia, Buchta obstawał przy swoich twierdzeniach. Drugi świadek oskarżenia stwierdził również, że oskarżony mówił w stanie nietrzeźwym. Wówczas prokurator zgłosił wniosek o odroczenie rozprawy celem przesłuchania wachmistrza z Cierlicka Dolnego, który prowadził dochodzenia na miejscu, aby wyjaśnić niezgodność między zeznaniami pierwotnemi a obecnemi, żądając równocześnie wytoczenia przeciwko świadkowi Buchcie śledztwa za krzywoprzysięstwo. Obrona wniosła o dopuszczenie dalszych świadków.

Sąd uwzględnił wniosek o odroczenie rozprawy i świadek Buchta z nakazu sędziego śledczego powiększył szereg więźniów polskich przy sądzie okręgowym w Morawskiej Ostrawie, gdzie trzymani są jak wiadomo w dalszym ciągu Wdówka, Szuścik i Duda.

Urlop „zdrowotny"

Morawska Ostrawa 6. 4. (PAT). Tutejszy „Duch Czasu" donosi, że nadradca sądu w Morawskiej Ostrawie Franciszek Streicher, który przewodniczył w procesie przeciwko profesorowi Kulisiewiczowi oraz literatowi Kaszyckiemu i wydał, jak wiadomo wyrok uniewinniający obu Polaków, odchodzi nagle z polecenia lekarzy na urlop zdrowotny. Pismo dodaje, że urloj ten potrwa conajmniej pół roku.

Po długich latach pracy
za polskość — na nędzę bezrobocia

Morawska Ostrawa, 6. 4. (PAT). Ze wszystkich stron kraju nadchodzą wiadomości o wydalaniu robotników polskich z pracy. Od paru miesięcy czekają na załatwienie sprawy odwołań, wniesionych przez 98 robotników, obywateli polskich do ministerstwa opieki społecznej w Pradze. Robotnikom tym, zatrudnionym w hutach Trzynieckich w fabryce piotrowickiej i drukarni czesko - cieszyńskiej odmówiono udzielenia zezwoleń na wykonywanie pracy w Czechosłowacji. Ze szybu Anzelm w Pietrzykowicach koło Ostrawy zwolniono 7 górników obywateli polskich. Huty witkowickie zmuszone były zwolnić 3 robotników, którym odmówiono zezwolenia na wykonywanie pracy w fabryce gruszewskiej. Wypowiedziano pracę 9 obywatelom polskim, z których 3 zwolniono z dniem 1 b. m. Na szybie Hohenegger w Karwinie, który jest własnością towarzystwa górniczo - hutniczego zwolniono w tych dniach 18 górników wyłącznie narodowości polskiej.

Gdynia, Gdańsk - Hiszpanja
„Żegluga Polska" uruchamia nowe regularne połączenie okrętowe

Warszawa, 6. 4. (Pat). Z dniem 10-go kwietnia br. „Żegluga Polska" uruchamia nowe regularne połączenie okrętowe między Gdynią i Gdańskiem a portami hiszpańskiemi, mianowicie Pazajes, Bilbao i Barceloną. Statki odchodzić będą z Gdyni co tydzień w każdy wtorek o godz. 24. Ładunki będą przeładowywane w Antwerpji na statki linji korespondującej z Żeglugą Polską i kierowane bezpośrednio do wyżej wspomnianych portów w Hiszpanii. W wymianie towarowej z Hiszpanją uruchomienie tej regularnej komunikacji okrętowej winno odegrać bardzo poważną rolę, przyczem w pierwszym rzędzie w grę wchodzi transport z Polski do Hiszpanji jaj, a z Hiszpanji do Polski transport bananów.

Budowę portu drzewnego w Gdyni
rozpoczyna spółka „Paged"

W dn. 31 marca br. podpisana została umowa pomiędzy Skarbem Państwa a spółką „Paged" na budowę portu drzewnego w Gdyni. Umowa przewiduje udział spółki „Paged" w kosztach budowy oraz uruchomienie części terenów jeszcze w ciągu roku bieżącego.

Spółka „Paged", eksportująca materjały drzewne głównie z lasów państwowych oraz częściowo i prywatnych do wszystkich części świata (jak dotąd za wyjątkiem Australji) uzyska w ten sposób stały punkt oparcia w Gdyni.

Port drzewny spółki „Paged" obejmie 120.000 metrów kwadr. pod Oksywiem, w bezpośredniem sąsiedztwie z terenami marynarki wojennej.

Roboty wstępne, polegające na wbijaniu próbnych pilotów i pogłębianiu basenu zostały rozpoczęte i prowadzone są w szybkiem tempie.

Polska na Konferencji Rozbrojeniowej

(o) **Genewa, 6. 4. (Tel. wł.).** Na 10-go kwietnia zwołane zostało prezydjum Konferencji Rozbrojeniowej. Polska reprezentowana będzie przez stałego delegata Rzeczypospolitej przy Lidze Narodów ministra **Raczyńskiego**, prezesa delegacji na Konferencję Rozbrojeniową gen. **Burhardt-Bukackiego**, oraz sekretarza delegacji **Tytusa Komarnickiego.**

Generał Burhardt-Bukacki i p. Komarnicki przybędą do Genewy w dniu dzisiejszym.

Państwowy Syndykat bonów Funduszu Inwestycyjnego

o) **Warszawa, 6. 4. (Tel. wł.)** Wczoraj w P. K O, pod przewodnictwem prezesa Grubere, odbyło się posiedzenie „Państwowego Syndykatu Bonów Funduszu Inwestycyjnego" na którem ukonstytuował się komitet wykonawczy Zadanie syndykatu polega na współpracy z władzami państwowemi około wypuszczania i lokowania na rynku bonów

W skład komitetu wykonawczego weszli: przedstawiciele prezydjum Rady Ministrów Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Związku Izb Przemysłowo - Handlowych, oraz Funduszu Pracy.

Zamówienie dla firm polskich z Egiptu, Syrji i Palestyny

(o) **Warszawa, 6. 4. (Tel. wł.).** W tych dniach wrócił do Warszawy delegat warszawskiej Izby Przemysłowo - Handlowej, który odwiedził Egipt, Syrję i Palestynę. Delegat ten zawarł szereg konkretnych transakcyj na dostawę produktów wytwórczości polskiej, wartości około pół miljona złotych. Wiele zamówień udzielonych zostało przez poważne domy importowe jako transakcje próbne poprzedzające ewentualne nawiązanie stałych stosunków handlowych z zainteresowanemi firmami polskiemi.

Zgon „trzeciego lorda morza"

Londyn 6 4 (PAT). Zmarł admirał Gordon Moore, który był „trzecim lordem morza" w chwili wybuchu wojny w roku 1914.

O miljon złotych
wzrósł zapas złota w Banku Polskim

Warszawa 6 4 (PAT). W ciągu trzeciej dekady marca zapas złota powiększył się o prawie jeden miljon złotych do sumy 481,2 milj. zł. Jednocześnie stan pieniędzy zagranicznych i dewiz zmniejszył się o 12,1 milj. zł. do 66,9 milj. zł. W ubiegłej dekadzie Bank Polski przekazał zagranicę z tytułu pożyczek państwowych przeszło 26 milj. zł., natomiast otrzymał w związku z realizacją pierwszej raty pożyczki na elektryzację węzła warszawskiego kwotę 275 tys. funtów szterl. tj. przeszło 7,4 milj. zł.

Suma wykorzystanych kredytów wzrosła o 27 milj. zł. do sumy 744,8 milj. zł., przyczem portfel wekslowy zwiększył się o 29,9 milj. zł do 635,3 milj. zł., a portfel biletów skarbowych o półtora miljona zł. do 47,6 milj., podczas gdy pożyczki zabezpieczone zastawami obniżyły się o 4,3 milj. do 61,9 milj. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu zmniejszył się o 6,7 milj. zł. do sumy 38,3 milj. złotych.

Pozycje inne aktywa i inne pasywa uległy zwiększeniu: pierwsza o 1,2 milj. zł., do 125,3 milj. zł. druga o 11,9 milj. do 218,4 milj. zł. Natychmiast płatne zobowiązania obniżyły się o 56,7 milj. zł. do 232,2 milj. zł., przyczem saldo na rachunkach żyrowych kas państwowych wzrosło o 8 milj. zł. do 23 milj. zł., natomiast pozostałości na innych rachunkach spadły o 64,7 milj. zł. do sumy 209,2 milj. zł.

Obieg biletów bankowych, wskutek wyżej omówionych zmian, powiększył się o 55,4 milj. zł. do sumy 955,9 milj. zł. Pokrycie złotem podniosło się z 44,09 proc. do 44,24 proc., przekraczając normę statutową o przeszło 14 punktów. Stopa dyskontowa 5 proc., zastawowa 6 proc.

Zasadnicza przemiana

Mniejszości narodowe dawniej a dziś

Poważne przemiany, zachodzące wśród mniejszości narodowych w Polsce, mają swoje przyczyny głębsze i są najlepszem świadectwem, że państwo nasze od wewnątrz i nazewnątrz silnie okrzepło. Jakże **wielką stała się ta zmiana w postawie mniejszości narodowych wobec państwa polskiego**, gdy porównamy to, co było a co dziś jest **pełną i wyrazistą rzeczywistością**. Gdy sięgniemy pamięcią w dawne lata rządów endecko-socjalistycznych, niedołężnych, bezradnych, gdy uprzytomnimy sobie owe poprostu tragikomiczne próby porozumienia się z mniejszościami a z drugiej strony i jawną i podziemną walkę, jaką mniejszości prowadziły z naszą państwowością — i zestawimy z tem, co w okresie pomajowym aż do dnia dzisiejszego stworzyliśmy w tej dziedzinie — będziemy mieli obraz dokładny tej głębokiej przemiany i rozwoju polskiej racji państwowej.

Określamy te zmiany mianem doniosłych, gdyż dotyczą niemal 30% ludności państwa, a więc bardzo poważnego odsetka. Ale nietylko o liczbę chodzi. Nasze mniejszości — z wyjątkiem żydowskiej — mieszkają przeważnie w zwartych terenowych obszarach, stanowią oazy skupisk ludności, różniącej się od polskiej językiem i wiarą. Mamy więc tereny o silnem zaludnieniu Ukraińców, Białorusinów, Niemców.

Stosunek tych mniejszości do państwa nie jest zatem rzeczą obojętną. Wręcz przeciwnie: jest to jedno z najważniejszych zagadnień Polski.

Znamy dzieje stosunku mniejszości do państwa od chwili, gdy Polska zdobyła swą niepodległość. Wiemy, z jaką mocą na te mniejszości oddziaływały prądy odśrodkowe, separatystyczne. Przeżywaliśmy okres wyzyskiwania tych mniejszości przez wrogów Polski na terenie międzynarodowym.

Należy to już jednak do szczęśliwie minionej, niepowrotnej przeszłości. Osiem lat rządów pomajowych dokonało zupełnego przewrotu w ustosunkowaniu się mniejszości do państwa. Zrozumiano wśród społeczeństw mniejszościowych, że polityką przekory, nienawiści, separatyzmu, daleko zajść niepodobna. Mniejszości narodowe uświadomiły sobie, że Polska obecna nie jest więcej „klientem" Ligi Narodów, „protegowanym" przez zagraniczne mocarstwa. Polska, rozporządzająca paktem nieagresji z wschodnim i zachodnim sąsiadem, przestała być terenem harców przeróżnych dywersantów mniejszościowych. Wobec Polski przyszło zatem mniejszościom ustosunkować się pozytywnie i realnie.

Widzimy ten proces również i wśród mniejszości niemieckiej w Polsce. Postacie takie, jak Graebe czy Ulitz, znikły z powierzchni. Miejsce tych prowodyrów nienawiści, sięgającej nawet do irredentystycznych poduszczeń i knowań — zajęli ludzie, nie kryjący wprawdzie swej narodowej przynależności i swych dążeń do kulturalnych i społecznych celów, ale politycznie coraz silniej podkreślający stanowisko państwowe.

Już podczas ostatniej sesji sejmowej byliśmy świadkami tego pozytywnego i realnego ustosunkowania się mniejszości niemieckiej do państwa. Stało się to wówczas, gdy parlamentarny reprezentant Niemców w Polsce złożył oświadczenie, że — zrywając z dotychczasową postawą — głosować będzie za budżetem. To samo było podczas debaty konstytucyjnej, gdy z ust niemieckich padły słowa uznania dla nowego projektu konstytucji.

Obecnie w środowiskach niemieckich dokonywa się dalszy etap tej przemiany w nastrojach, a zarazem ustosunkowania się do Polski. Jak się on wyraża? W czem manifestuje?

Przedewszystkiem w odwrocie z dawniejszych haseł irredentystycznych, z dawniejszego awanturnictwa politycznego, liczącego na „rewizjonizm". Przedhitlerowskie rządy niemieckie, od Stresemana poprzez Hermana Müllera po Brueninga i Schleichera, utrwalały przekonanie Niemców w Polsce i sugestjonowały ich w przeświadczeniu, iż możliwą jest „rewizja granic" czyto zapomocą akcyj dyplomatycznych, czy jako następstwo starć wojennych. Jakże pomieszało szyki polityczne stanowisko obecnego rządu niemieckiego, który pospieszył dawne hasła bojowo - polityczne zlikwidować i zastąpić je układem 10-letnim z Polską, gwarantującym wyrzeczenie się wszelkich starć zbrojnych w stosunkach między oboma państwami.

Ten fakt musiał pociągnąć za sobą ważne następstwa. Oto ostatnio senator dr. Pant, przywódca mniejszości niemieckiej partji katolickiej na Górnym Śląsku, w organie prasowym tegoż ugrupowania „Der Deutsche in Polen" podjął zdecydowaną walkę z temi żywiołami niemieckiemi, które „popełniają zbrodnię wobec młodzieży, żywiąc ją fantastycznemi nadziejami, pozbawionemi realnej wartości". Piętnuje w ostrych słowach niemieckich fantastów i awanturników politycznych na Górnym Śląsku, których niczego nie nauczyła zasadnicza ewolucja stosunków polsko - niemieckich.

Są to przejawy znamienne. Stwierdzają one fakt, że tylko państwo silne, potężne, jest i będzie **najlepszym regulatorem mniejszościowych zagadnień wewnętrznych**. To właśnie państwo, którem dziś jest nowa Polska, które stoi **prawem i rządem**, która wyrugowała z naszego życia zbiorowego niesławnej pamięci zasadę dawnej Polski, co stała nierządem.

Podpisanie umowy handlowej między Polską a Rumunią

W wyniku prowadzonych od **pewnego czasu** w Bukareszcie rokowań **kontyngentowych**, podpisano dziś w m-stwie przem. i handlu nową umowę polsko-rumuńską, ustalającą wzajemne kontyngenty handlowe na okres od 1 lutego do 30 czerwca rb. Umowę podpisali ze strony polskiej charge d'affaires Kobylański, a ze strony rumuńskiej wiceminister Assen.

Zbiórka na Macierz Szkolną w Czechosłowacji

Ministerstwo spraw wewnętrznych po porozumieniu z zainteresowanemi ministerstwami udzieliło centralnemu komitetowi doraźnej pomocy dla Macierzy Szkolnej w Czechosłowacji pozwolenia na urządzenie w czasie do dnia 30 bm. zbiórki publicznej na cele tego komitetu na całym obszarze Rzeczypospolitej.

Zbiórka odbywa się w postaci sprzedaży cegiełek w cenie 50 gr, 1 zł i 5 zł.

Prymas Polski o naszej polityce zagranicznej

Pokój zapewniony a traktaty poszanowane

W tygodniku francuskim „Sept" ukazał się **wywiad** współpracownika tego pisma z **ks. kardynałem Hlondem**. Podajemy go poniżej w streszczeniu:

„Wasza Eminencja aprobuje **traktaty zawarte przez Polskę z Niemcami i Sowietami?** — zapytuje dziennikarz francuski.

Znaleźliśmy się — odpowiada Prymas Polski — wobec przedstawicieli dwóch potęg ościennych. Mają własne rządy w swoich krajach, możność czynienia dobra i zła. **Nasz obowiązek moralny i wzgląd na naszą rację stanu nakazuje nam wybrać z dwojga: dobro.** Zatem wybieramy pokój ze wszystkimi — tak długo, jak nam na to pozwala nasz honor i nasze istotne interesy. **Podpisując pakta z Niemcami i Rosją nie wyrzekliśmy naszych opinij co do ich ustrojów**".

„Czy Wasza Eminencja jako przedstawiciel Kościoła aprobuje te układy bez uwzględnienia wewnętrznych stosunków, panujących w krajach kontrahujących?".

„Oczywiście. Doktryna Kościoła nakazuje nam poszanowanie dla ustalonych władz, choćby nam nie były sympatyczne, a zasada niewkraczania w wewn. stosunki obcego narodu zdaje mi się zgodną z zasadami etyki katol. Skorzystam z tej okazji, by rozwiać nieporozumienie, które się częstokroć popularyzuje... **Watykan utrzymuje dyplomatyczne stosunki z całym szeregiem przedstawicieli niechrześcijańskich rządów** lub nawet katolicyzmowi wrogich. Stosunki te nakazane są przez wzgląd na wiernych, żyjących w tych krajach o większości niekatolickiej — tłomaczy się troską utrzymania religijnej tolerancji we wrogim kraju. Kontakt z ministrem buddystą lub ateuszem bynajmniej nie sankcjonuje buddaizmu lub ateizmu!

„Kurtuazja stosunków dyplomatycznych bynajmniej nie kryje pochwały dla wrogich nam doktryn. **Pakt z obcym rządem bynajmniej nie zmusza nas do przyjęcia opinji politycznych naszego partnera.** Minister Pieracki doskonale wyraził w tej sprawie naszą myśl, myśl wszystkich wierzących Polaków: Mimo podpisania paktu **nie przestaniemy się bronić przed prądami komunistycznemi** i przed tymi, którzy je propagują. Odrzucimy również bezwzględnie to wszystko, co w narodowym socjaliźmie będzie się nam zdawało **sprzeczne z zasadami katolick. Polaka.** Kiedy się obopólnie uznamy w danych granicach, wtedy pakt zawarty między rządami zakorzeni się w sercach obywateli. Już widzę pod tym względem duży postęp: **przesadna propaganda nienawiści i kłamstwa**, która od dawna cechowała stosunki z jednej i drugiej strony granicy niemieckiej, już obecnie nie będzie miała miejsca.

Jeżeli chodzi o konsekwencje tego paktu odnośnie do przyjaźni polsko - francuskiej uważam — mówił dalej ks. kardynał Hlond — **że powinny być jedynie korzystne.** Szereg francuskich rządów starało się doprowadzić do ugody między dawnymi parlamentarzystami niemieckimi a Polską. Starania te nie dały rezultatu. Teraz, kiedy nareszcie tego aktu dokonano, miałby wzbudzić niezadowolenie? Nie; Panie to **nie jest poważne** lub w każdym razie nie jest to opinja poważnych czynników. Wiemy doskonale, że **nasi francuscy przyjaciele cieszą się wraz z nami z tego, że pokój został zapewniony, a traktaty poszanowane.**

Żywiąc głęboką przyjaźń i miłość dla naszej siostry Francji — zakończył Prymas Polski swoje uwagi — mamy także **prawo pertraktowania z naszymi sąsiadami** — to jest pewne. W tym pewniku **widzę przyszłość na różowo.**

Krzyża nie zastąpią nowe symbole

W odpowiedzi na pogróżki „Kulturkampfu"

W czasie uroczystości kościelnej ku czci Najśw. Sakramentu Eucharystji, urządzonej w **Muenster**, arcybiskup dr. Groeber wygłosił kazanie, w którem zwrócił się do ludności katolickiej z apelem, **aby nie ustępowała wobec pogróżek i wierzyła w ostateczny triumf Kościoła nad zakusami jego wrogów.**

Według „Germanii", ks. arcybiskup Groeber podkreślił w swem kazaniu, że **Kościół katolicki nie zna ograniczeń terytorjalnych i rasowych. Chrystus nie uznawał żadnych wyjątków i różnic, dlatego też chrześcijanie winni miłować swych bliźnich, nie wyłączając nawet wrogów.** W nowych Niemczech nastąpić musi w tym duchu powszechne zbratanie. Ks. arcybiskup wskazał następnie, że osobistości, stojące na czele państwa niemieckiego, życzą sobie, aby konkordat z Kościołem katolickim **nie pozostał tylko na papierze**, — niemniej jednak pewne koła w Niemczech głoszą dziś otwarcie **hasło zerwania z podstawami chrześcijaństwa oraz powrotu do wierzeń starogermańskich.**

Ludzie ci — mówi arcybiskup — chcieliby wykreślić z kart historji niemieckiej całe stulecia chlubnej przeszłości. Niemcy nie odzyskają jednak swej siły, **jeśli na miejsce krzyża chrześcijańskiego ustanowią nowe symbole. Wielcy mężowie narodu niemieckiego nie chcą „Kulturkampfu"** — z naciskiem zaznaczył dr. Groeber, — tym zaś wszystkim, którzy igrają z myślą „Kulturkampfu", oświadczam, że **znajdą nas przygotowanymi, jeśli zechcą z serc naszych wydrzeć wiarę".**

2 miljardy mk. na armję

Budżet wojskowy Rzeszy

„Matin" przytacza za strasburską „Republique" cyfry **budżetu wojskowego Niemiec** i podkreśla, że po odpowiedniem zestawieniu pozycyj, **celowo rozbitych na poszczególne działy**, dochodzi się do wniosku, iż **budżet wojskowy Rzeszy osiągnął cyfrę prawie 2 miljardów mk.**

W budżecie trzeba postawić przedewszystkiem następujące pozycje w tysiącach mk.:

a) wydatki zwycz. i nadzwycz. na Reichswehrę i marynarkę 980.886; b) wydatki zwycz. i nadzwycz. na lotnictwo 210.187; c) wydatki na obozy pracy, oddziały S. A., S. S. i Stahlhelm 250.000; d) wydatki na budowę dróg i mostów 36.000; e) wydatki natury militarnej, figurujące w budżecie m-n. komun. 145.000; razem 1.622.073 mk.

Zestawieniem tem nie są objęte wydatki na kartografję, przeszkolenie wojskowe młodzieży, zakłady chemiczne itp.

Państwowa Rada Komunikacyjna

W obradach wezmą udział przedstawiciele Pomorza

Na dzień 18-ty kwietnia rb. zostało zwołane posiedzenie państwowej rady komunikacyjnej do Warszawy.

Państwowa rada komunikacyjna składa się z przedstawicieli 7-miu ministerstw, przedstawicieli 8-miu największych miast, przedstawicieli Związku Miast Polskich, oraz związków powiatów i gmin wiejskich, przedstawicieli organizacyj gospodarczo - społecznych, rolniczych, przemysłowych i handlowych, przedstawicieli przedsiębiorstw samorządowych, lotniczych i żeglugowych, wyznaczonych przez ministra komunikacji, oraz z 15-tu mianowanych rzeczoznawców - fachowców.

Nowa rada zbierze się pod przewodnictwem p. ministra komunikacji, poczem podzieli się na sześć komitetów, a mianowicie: komitet nowobudujących się linij kolejowych, komitet eksploatacji P. K. P., komitet taryfowy, komitet publicznych dróg kołowych, komitet publicznych dróg wodnych, oraz komitet koordynacji przewozów kolejowych, samochodowych, wodnych i lotniczych.

W skład państwowej Rady Komunikacyjnej wchodzą również **przedstawiciele życia gospodarczego Pomorza.**

Rozkład endecji w Łodzi

Walczą zajadle między sobą

Termin wyborów do Rady miejskiej w Łodzi chociaż nie został ogłoszony, to jednak akcja przedwyborcza jest w pełnym toku. Znamiennym faktem jest, że Stronnictwo Narodowe tak **sfermentowało gruntownie**, że z jednej strony przypuszcza atak t. zw. **„Unja Odrodzenia Narodowego"**, grupa ks. Rogozińskiego, a z drugiej t. zw. **narodowi socjaliści**. Zarówno pierwsza jak i druga grupa powstała po rozłamie w łódzkiej endecji. Oba te ugrupowania pozostają w jawnej walce ze Stronnictwem Narodowem. Słowem nowi „narodowcy" **walczą z dawnymi współtowarzyszami partyjnymi**, którym zarzucają fałsz i demoralizowanie **życia publicznego**.

Romantyczny ślub w rodzinie królewskiej

Teść wnuka króla szwedzkiego b. terminatorem rzeźnickim — Teściowa Polką-kucharką z Poznania

Nader popularny, rozchodzący się w tysiącach egzemplarzy tygodnik szwedzki „Vecko-Journalen" podaje ciekawe szczegóły ślubu **wnuka króla szwedzkiego** Gustawa, księcia Upplandu-Sigvarda, z **panną Eryką Patzek** (dawniej Pączek), pochodzącą ze sfery wysoce niearystokratycznej, **gdyż** teść księcia szwedzkiego jest byłym **terminatorem rzeźnika,** teściowa zaś przed zamążpójściem była **kucharką w Poznaniu.**

Korespondent „Vecko-Journalen" uzyskał wywiad u teściów b. księcia Sigvarda. Patzek senior zaczął rozmowę od zapewnienia, że małżeństwo jego córki z księciem szwedzkim przysporzyło mu **wiele zmartwień.** Dom, będący **własnością** rodziny Patzek, znajduje się w skromnej dzielnicy Berlina. Wszystko, co rodzina posiada, zostało zdobyte dzięki intensywnej pracy Patzka, który rozpoczął od wynajmowania straganów na targu. Po wojnie Patzek **robił interesa z magistratem.**

Patzek pochodzi z małej wioski na **Górnym Śląsku,** Brinnitz i jest synem chłopa. Do Berlina dostał się jako poborowy, celem odbycia służby wojskowej. W okresie tym postanowił nie wracać na wieś. Wstąpił na służbę jako terminator u rzeźnika. Ożenił się z **Polką z Poznania.** Obecnie po trzydziestoletnim pobycie w Berlinie, pani Patzek jeszcze się nie nauczyła mówić poprawnie po niemiecku. Tak więc w żyłach małżonki ks. **Sigvarda płynie krew polska.**

Z Riviery na reżysera filmowego

Księcia poznała panna Eryka rok temu. Po poznaniu swej obecnej żony, książę często telefonował do niej, następnie złożył wizytę i przedstawił się jej rodzicom jako **pan Holger.** Panna Patzek miała wielu starających się o jej rękę. Panu Patzek Holger bardzo się spodobał. Przez pół roku rodzina Patzek nie wiedziała o królewskiem pochodzeniu Holgera i gdy po upływie tego czasu córka zwierzyła się matce z tajemnicy, pani Patzek była ogromnie zmartwiona, gdyż przeczuwała, jakie trudności wyłonią się dla młodej pary.

Obecnie po ślubie, p. Patzek oddał młodej parze do dyspozycji **cztery pokoje w swej willi w Globsow.** Dwa z nich są dotychczas nieumeblowane, gdyż książę pragnie je sam urządzić, pozatem sprowadza niektóre własne meble ze Szwecji.

W chwili obecnej młoda para znajduje się w podróży **poślubnej na Rivierze.** Pieniądze na podróż otrzymała młoda para od p. Patzka. Po powrocie książę Sigvard spodziewa się otrzymać posadę **reżysera filmowego wytwórni „Ufa".**

Nowe szykany antypolskie na Litwie

Ryga 6 4 (PAT). Z Kowna donoszą, że ogłoszono nowelę do Instrukcji o powszechnem nauczaniu. W myśl tej noweli rodzice, którzy uczą dzieci w domu, powinni o tem zawiadomić kierownictwo najbliższej szkoły. Obywatele mają prawo uczyć w domu jedynie swoje dzieci, względnie dzieci najbliższych krewnych. Nowelizacja została wprowadzona w powiecie poniewieskim i sejneńskim i jest w ścisłym związku z ostatniemi represjami, które miały miejsce w związku z pobieraniem nauki w domu przez dzieci polskie.

Eksmisja mieszkaniowa wstrzymana

Dekret, przedłużający do 1 października rb. moratorjum mieszkaniowe dla 1- i 2-izbowych mieszkań, zajmowanych przez bezrobotnych i zubożałych lokatorów — jak donosi jedna z agencyj warszawskich — ogłoszony będzie dopiero w bieżącym tygodniu.

Według doniesień z tego samego źródła, aby zapobiec eksmisjom w okresie przejściowym Ministerjum sprawiedliwości zarządziło, aby **sądy nie dopuszczały do eksmisji z mieszkań, objętych moratorjum.**

Niesumienni pracodawcy skazani na bezwzględny areszt

Starosta grodzki w Łodzi ukarał na mocy artykułu 59 prawa o wykroczeniach za zatrzymywanie należnego robotnikowi wynagrodzenia pracodawcę Erwina Proppego, właściciela przędzalni „Lipowianka" w Łodzi — dwoma miesiącami *bezwzględnego aresztu.*

Orzeczeniem łódzkiego starosty grodzkiego również ukarani zostali z art. 59 prawa o wykroczeniach za bezprawne obniżanie i zatrzymywanie należnego robotnikom wynagrodzenia Chaskiel Bergier zarządzający przedsiębiorstwa Jakób Szyja właściciel przedsiębiorstwa — *dwoma miesiącami bezwzględnego aresztu,* oraz *jednym miesiącem bezwzględnego aresztu.*

Ślubowanie młodzieży pomorskiej

nad trumną śp. A. Skwarczyńskiego

Młode pokolenie pożegnało ś. p. Adama Skwarczyńskiego ślubowaniem pracy codziennej, opartej o Jego wskazania.

W imieniu młodzieży wiejskiej na pogrzebie przemawiał p. Stanczykowski, który mówił m. in.:

„Żegnamy Cię gromadami zorganizowanej młodzieży wiejskiej wszystkiej polskiej ziemi — wszystkiemi jej regjonami, i od ziemi **Wileńskiej, i od Górnego Podhala, i prastarego Śląska, i od bohaterskiej Lwowskiej Ziemi, i od Wielkopolski, i od ziemi Pomorza, Polesia, Lubelszczyzny i Mazowsza.**

Odszedłeś od nas w on poranek wiosenny, kiedy **młodziuchna ruń traw budzi się do życia,** nie doczekawszy czasu wykłoszenia się zbóż i plonu.

I oto w imieniu **pięćset tysięcznej** zorganizowanej rzeszy młodzieży wiejskiej przyjmij to zapewnienie, że zapatrzeni w Ciebie jako rzadki wzór samozaparcia nadludzkiego poświęcenia będziemy pracować dalej, tak, jak Ty pracowałeś. I tego roku, jak zawsze, zaryją się lemiesze pługów w **żyzną polską ziemię, a 70.000 rzesza przodownicza pójdzie siać tężyznę wzrostu napęczniałe ziarna".**

Przemawiał również przedstawiciel **„Straży Przedniej"** w imieniu **5.000 młodzieży strażowej, pracującej w 480 zespołach,** oraz 11 okręgowych zespołów instruktorskich.

„Imieniem nas wszystkich — mówił przedstawiciel „Straży Przedniej" — tej wielotysięcznej młodzi i starszyzny strażowej, meldują Ci, obywatelu prezesie, że wierni pozostaniemy prawu strażowemu: **czynnie, bezinteresownie i odpowiedzialnie służyć Państwu naszemu** — Polsce Odrodzonej, jego wolność, honor i dobro cenić ponad wszystko — a **pracą całego swego życia dążyć do Jego potęgi** — i w tych zasadach wychowywać coraz to nowe zespoły".

Rozwiązanie 50 korporacyj akademickich w Niemczech

„National Ztg" donosi, że w kilku niemieckich miastach uniwersyteckich z Berlinem na czele doszło ostatnio do **poważnych konfliktów w łonie młodzieży akademickiej.** Kierownictwo „Deutsche Studentenschaft" rozwiązało około 50 korporacyj akademickich uznanych za reakcyjne.

Księciu abisyńskiemu nie wolno się ożenić z Japonką

Dziennik japoński „Nichinichi" otrzymał wiadomość z Addis Abeba, że na skutek interwencji włoskiej **małżeństwo księcia abisyńskiego Lij Ababa z Jajonką p. Kuroda natrafiło na poważne przeszkody.**

Dziennik informuje dalej, że minister spraw zagranicznych Abisynji **poinformował króla o interwencji włoskiej,** poczem przesłano zawiadomienie posłowi Abisynji w Rzymie, że na **żądanie króla zaręczyny zostały zerwane.**

Ze świata

W czasie od 16—18 maja obradować będzie w Wiedniu paneuropejska konferencja gospodarcza.

W dn. 16 bm. minister pełnomocny R. P. w Buenos Aires p. Władysław Mazurkiewicz wyjeżdża na kilkumiesięczny urlop do Polski.

Angielskie ministerstwo skarbu zapowiada emisję 3-procentowej pożyczki w kwocie 150 miljonów funtów szterlingów.

Między 10 a 15 września rb. odbędzie się w Wenecji pierwszy kongres międzynarodowy elektryczności i radjologji.

W najbliższych dniach rozpoczęta zostanie w Mukdenie budowa wielkiej fabryki samochodów.

Na dorocznem zebraniu Towarzystwa Geograficznego ZSRR. godność członka honorowego towarzystwa nadono prof. Eugenjuszowi Romerowi, profesorowi Uniw. Lwowskiego.

W kołach oficjalnych francuskich dementują wiadomość według której port Calais ma być zamieniony na bazę dla łodzi podwodnych.

W obozie koncentracyjnym Kislau powiesił się poseł socjal - demokratyczny do Reichstagu Marum.

Hiszpański minister Sprawiedliwości złożył w parlamencie projekt ustawy, przywracającej karę śmierci.

W Rzymie rozpoczął dnia 5 bm. obrady międzynarodowy komitet doradczy do spraw pszenicy.

W Saragossie wybuchł strajk powszechny.

5-ciu więźniom politycznym, którzy uciekli z więzienia w Lincu, udało się przekroczyć granicę austrjacką.

Z końcem bieżącego sezonu będzie musiało opuścić terytorjum Niemiec 1500 artystów austrjackich, zatrudnionych na scenach niemieckich.

Na szybie Anzelm w Pietrzykowicach (Czechosłowacja) zwolniono z pracy 7-miu górników **Polaków.**

Samobójstwo przed lustrem

na tle nieporozumień majątkowych

Między właścicielką domu w Warszawie Marją Kopczyńską a jej mężem, Leonem, wynikła sprzeczka na tle nieporozumień majątkowych.

Kopczyński, który jest ociemniały, czynił swej żonie wyrzuty, iż rodzina jej dąży do zawładnięcia całym *jego majątkiem.* Silnie tem zdenerwowana kobieta porwała z szuflady rewolwer i stanąwszy przed lustrem, *skierowała lufę w prawą skroń.* Padł strzał, kula przeszyła czaszkę nawylot i rozbiła lustro.

Na krzyk Kopczyńskiego nadbiegli sąsiedzi, którzy zajęli się niesieniem pomocy samobójczyni, oraz wezwali Pogotowie ratunkowe.

Lekarz przewiózł Kopczyńską w stanie b. ciężkim do szpitala.

Bojówkarze ukarani

Jak „narodowcy" fabrykują akademików?

Sąd starościński ukarał więzieniem od dni 5 do 10 bojówkarzy b. O. W. P., którzy usiłowali wywołać zamieszanie w czasie *wyborów do Bratniej Pomocy Szkoły Nauk Politycznych.*

Jest rzeczą charakterystyczną, że wszyscy są rzemieślnikami i ani z S. N. P. *ani z żadną wyższą uczelnią nic wspólnego nie mają.*

115 tysięcy wagonów węgla

załadowano w miesiącu lutym

Według dotychczasowych danych, koleje przewiozły w lutym rb. (28 dni) 6.518.130 podróżnych, w porównaniu ze styczniem rb. (31 dni — 7.224.508 podróżnych) mniej o 9,78 proc.

Towarów, z wyjątkiem kolejowych gospodarczych, koleje przewiozły w lutym rb. przy 23 dniach roboczych 3.348.126 ton, mniej niż w styczniu rb. (25 dni roboczych — 3.732.021 ton) o 10,29 proc., a więcej, niż w lutym r. ub. (3.086.480 ton) o 8,48 proc.

Węgla naładowano w lutym rb. **115.006 wagonów 15-tonowych,** w porównaniu ze styczniem rb. mniej o 17,3 proc. Wywóz węgla przez Gdynię i Gdańsk wyniósł w lutym rb. 549.649 ton. Ogólny wywóz towarów z Polski zagranicę przez wszystkie kolejowe stacje graniczne i porty w Gdyni i w Gdańsku wyniósł w lutym rb. 58.482 wagony i w porównaniu ze styczniem rb. zmniejszył się o 15,8 proc.

Ogólny przywóz towarów do Polski przez granicę lądową i przez obydwa porty wyniósł w lutym rb. 7.714 wagonów, mniej niż w styczniu rb. o 12,3 proc.

Wpływy Polskich Kolei Państwowych wyniosły w lutym rb. **53.616.700 złotych.**

Przebieg pociągów wyniósł w lutym rb. rb. ogółem 7.221.796 pociągokilometrów, z czego 4.693.391 pociągokilometrów w ruchu osobowym, a 2.528.415 pociągokilometrów w ruchu towarowym.

Czechosłowackie procesy

w oświetleniu prasy wiedeńskiej

W artykule pt. **„Wiele hałasu o nic"** „Neue Freie Presse" omawia wyniki procesów, wytoczonych działaczom polskim przez władze czechosłowackie. Dziennik wiedeński stwierdza, że rozprawy sądowe wykazały zupełną bezpodstawność oskarżenia i wyraża nadzieję, iż wyroki uwalniające przyczynią się do uspokojenia umysłów. Zapytać jednak się godzi — kończy dziennik — **czy nie można było obrać krótszej drogi, prowadzącej do tego celu?**

Piorun w kościele

zabił pannę młodą podczas ślubu

W brazylijskiem mieście Sao Paulo podczas obrzędu ślubnego piorun wpadł do kościoła przez otwarte okno i *położył trupem pannę młodą,* córkę znanego *polityka brazylijskiego,* gen. Asisa Brasil.

Niesamowita ta tragedja wywarła na gościach weselnych *wstrząsające wrażenie.*

Cała Italja śmieje się

z profesora, który otrzymał 500 małp zamiast 5

Cała Italja pokłada się ze śmiechu z przygody profesora Zingarelli. Profesor, który jest dyrektorem ogrodu zoologicznego w Toskanie, zamówił w znanej firmie londyńskiej wyspecjalizowanej w dostawie zwierząt z krajów podzwrotnikowych, pewną **liczbę małp celem uzupełnienia** posiadanych gatunków. Przed kilkoma dniami otrzymał prof. Zingarelli zawiadomienie od dyrekcji kolejowej iż transport małp przybył na stację i jest do odebrania. Uradowany pędzi profesor na stację i tu, ku swemu zdumieniu, widzi ogromny tłum gapiów zgromadzony przed rampą kolejową. Zdumienie profesora przeszło rychło w przerażenie, gdy się **przekonał, że na rampie stają góry** klatek drewnianych, w których siedzi **paręset małp,** wydających przeraźliwe wrzaski ku niesłychanej uciesze i zabawie tłumu.

Mało tego. Po dwóch dniach zrozpaczony profesor, który nie wiedział sam, co zrobić z tą armją małp, gdzie ją ulokować i jak wyżywić, otrzymuje od owej firmy angielskiej grzeczny list z przeproszeniem, że firma nie mogła „narazie" wysłać więcej niż 450 sztuk małp, ale tyle tylko posiadał w danej chwili „na składzie". Ku pocieszeniu nieszczęśliwego profesora, dodaje jednak firma, „brakujące 50 sztuk wyślemy w tych dniach".

Wywiązuje się ożywiona korespondencja. — Oburzony prof. Zingarelli twierdzi, że zamawiał tylko **5 czy 6 sztuk** i uważa przesyłkę **450 małp za kiepski żart, którego konsekwencje** nie on ponosić będzie. Wkońcu wyjaśniło się, iż przyczyną tragikomicznego nieporozumienia małpiego była pisownia, jaką się posługiwał profesor w swym liście.. Napisał on bowiem: **5 o 6, co znaczy: 5 albo 6;** Anglicy zaś zrozumieli 506.

Stąd awantura, procces sądowy o to, kto poniesie koszty związane z **podróżą 450 małp do Italji** i z powrotem. Obie strony irytują się i wydają spore sumy na adwokatów a publiczność włoska śmieje się do rozpuku z zabawnej przygody.

Echa niefortunnego wystąpienia adw. Sucheckiego ze Starogardu

Wystąpienie adwokata starogardzkiego p. Edwarda Sucheckiego w związku z *umieszczeniem nazwiska jego jako p. o. prezesa Dzielnicy Pom. „Sokoła“ na odezwie, wydanej z okazji obchodu imienin Marszałka Piłsudskiego*, spotkało się w społeczeństwie z *głośnem oburzeniem*, wyraz którego znajdujemy zarówno w wyjaśnieniu Wojew. Komitetu Organizacyjnego, jak i w głosach prasy prowincjonalnej.

Osoba p. Sucheckiego i jego poglądy polityczne nikogo oczywiście nie interesują, poza szczupłą garstką jego partyjnych przyjaciół, chodzi jednak o to, że pełniąc czasowo obowiązki prezesa Dzielnicy Pomorskiej „Sokoła“, *w tym charakterze wyrządził przez swe wystąpienie szkodę ogólnie szanowanej, zasłużonej i cenionej organizacji*, która pojmując należycie swe obowiązki wobec państwa i pragnąc w spokoju prowadzić twórczą współpracę nad podniesieniem sprawności fizycznej i przysposobienia obronnego społeczeństwa naszej dzielnicy, stroni jak najdalej od wszelkiego warcholstwa partyjnego. Fakt ten właśnie, świadczący o zgoła niedwuznacznej próbie *wciągnięcia „Sokoła“ w orbitę partyjnych rozgrywek*, nie może i nie powinien być pokryty milczeniem.

Pretensje p. Sucheckiego, rozdmuchane przez usłużną prasę „narodową“, znalazły już dostateczną odprawę w wyjaśnieniu Woj. Kom. Organizacyjnego i nie pozostawiają żadnych dalszych wątpliwości co do rzeczywistych intencyj, które p. S. przyświecały. Co więcej jednak, wyciągając logiczne konsekwencje wobec zajętego przez p. Sucheckiego stanowiska, Komitet *skreślił jego nazwisko jako p. o. prezesa Dz. Pom. „Sokoła“ z odezwy imieninowej*, przez co wielka rodzina Sokolstwa pomorskiego *wbrew woli ogółu członków została pozbawiona należnego jej prawa do udziału w akcji przygotowawczej zbiorowego hołdu Pomorza Wodzowi Narodu*, a nadto Komitet zmuszony był oświadczyć oficjalnie, że *dopóki p. Suchecki będzie stał na czele „Sokoła“ pomorskiego, Komitet w żadnych sprawach nie będzie się do organizacji zwracał.* W ten sposób dzięki nieopanowanemu wystąpieniu jednego człowieka, cały ogół sokolstwa na Pomorzu *postawiony został w sytuacji wysoce dwuznacznej i niemiłej.*

Przy tej okazji warto przytoczyć to, co w tej sprawie piszą inne pisma pomorskie, wolne od gangreny partyjnej. Brodnicki *„Głos Pogranicza“* w sposób następujący komentuje oświadczenie p. Sucheckiego:

„Nikt poważny nie uwierzy przecież, ażeby to oświadczenie było szczere. — Oświadczenie to nazwać można kiepskim kawałem z chęcią urośnięcia małym kosztem na opozycyjnego bohatera. Ale to wszystko ośmieszyło pana mecenasa w oczach tej części społeczeństwa pomorskiego, która nie znosi kuglarstwa, ze strony ludzi, pretendujących do miana ludzi poważnych.“

„...Chodzi tu o partyjny wyczyn społecznego warcholstwa... przebija się w tem wszystkiem chęć wprowadzenia do zasłużonej organizacji Sokolej podwórkowej polityki.“ „Lecz — pisze dalej „Głos Pogr.“ — Sokolstwo dzielnicy pomorskiej przesiąknięte jest zbyt poważnemi zadaniami, ideałami, aby dało się poprowadzić za sznur na tereny partyjnictwa i warcholstwa, które tak sromotne piętno wycisnęło na naszem życiu publiczno-państwowem w odległej i świeżej jeszcze niesławnej pamięci.“

„Sokół chce pozostać zdrową organizacją i dlatego nad oświadczeniami panów mecenasów musi przejść do porządku.“

Wychodzący w Starogardzie, w siedzibie adw. Sucheckiego „Ilustrowany Kurjer Pomorski“ wskazuje słusznie na jedyne rozwiązanie powstałej sytuacji, którem jest ustąpienie p. Sucheckiego z zajmowanego w organizacji sokolej stanowiska, „Il. K. Pom.“ pisze:

„Wystąpienie prezesa Dzielnicy Pomorskiej „Sokoła“ p. mec. Sucheckiego, który prywatę przenosząc nad piastowane przezeń stanowisko i przechodząc do porządku nad obowiązkami, wypływającemi z tego stanowiska, wyraża oburzenie z tej racji, że nazwisko jego znalazło się na liście tych, którzy pragnęli uczcić Wodza Armji, jest bez precedensu i świadczy dobitnie o zamiarze ściągnięcia sokolstwa pomorskiego na partyjne podwórko. Sokolstwo pomorskie jednak nie pozwoli użyć się za narzędzie do walki z Rządem i należy się spodziewać, że z wystąpienia swego prezesa wyciągnie odpowiednie konsekwencje.

Najlepszem i najmniej przykrem wyjściem z sytuacji byłoby, aby p. mec. Suchecki, przenoszący własną ambicję nad dobro organizacji, uwolnił ją jak najprędzej od swej osoby, umożliwiając jej w ten sposób ścisłą współpracę z władzami wojskowemi i dalszy rozwój dla dobra Państwa Polskiego.“

Do jasnych tych uwag nie potrzebujemy nic dodawać. Określają one w zupełności stanowisko, jakie w tej sprawie zajęła trzeźwa opinja pomorska. Nie wątpimy, że i ogół sokolstwa ustosunkuje się do niej w sposób równie stanowczy, *uniemożliwiając na przyszłość podobne przykre incydenty* wynikłe z osobistych pobudek tych, czy innych, zaangażowanych politycznie jednostek.

Spływ „Przez Polskę do Morza“

przybędzie do Gdyni w połowie sierpnia

Podobnie jak w roku ubiegłym, — tegoroczny wielki spływ żeglarzy, wioślarzy i kajakowców przez Polskę do morza odbędzie się Wisłą do Gdańska i Gdyni.

Zapowiedziany w r. ub. przez II. Wiceprezesa Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonjalnej gen. bryg. Stanisława Kwaśniewskiego spływ do Morza Czarnego, Zarząd Główny L. M. i K. zmuszony był odłożyć, albowiem w roku bieżącym, w tym samym czasie przybywają do Polski uczestnicy Zjazdu Polaków z Zagranicy, którym spływ ten, jako **największy i tak bardzo godny zobaczenia wyczyn z dziedziny sportów wodnych i turystyki**, wypada pokazać na Wiśle względnie w Gdyni.

Spływ przybędzie do Gdyni około połowy sierpnia. Warszawę mijać będzie pomiędzy 4 a 6 sierpnia. Z najdalszych więc wód wyruszy już w drugiej połowie czerwca.

Ponieważ wszystkie rzeki Polski, żeglowne i spławne, winny być w spływie tym reprezentowane, dlatego dla tych wód śródlądowych, które nie mają połączenia wodnego z Wisłą, jako główną drogą spływu, jak Dniestr, Prut, Wilja i Warta z dorzeczami, przewidziane jest przewiezienie uczestników i taboru z miejsc zbiórki transportem kolejowym.

Kierownictwo spływu sprawować będzie Międzynarodowa Komisja Sportów Wodnych przy Zarządzie Głównym Ligi Morskiej i Kolonjalnej pod przewodnictwem II Wiceprezesa Zarządu Gł. L. M. i K. gen. bryg. St. Kwaśniewskiego. W skład tej komisji wchodzą przedstawiciele P. U. W. F. i P. W., Zw. Związków Sportowych, Związków Żeglarskiego, Wioślarskiego, Kajakowców i Pływackiego, Związków Strzeleckiego i Harcerskiego oraz Centrali Akademickich Zw. Sportowych i Tow. Krajoznawczego.

W najbliższym czasie wydany zostanie drukiem szczegółowy program spływu. Już czas przygotować się do wielkiej imprezy, mającej na celu wykazać, że **społeczeństwo polskie docenia znaczenie wychowania wodnego, że kocha żywioł wodny, że cała Polska, zarówno z górskich potoków karpackich, jak i z szeroko rozlanych wód poleskich — zdąża do morza.**

Gwiżdżą na akademji jak ptaki

Dziwolągi amerykańskie i co z nich mogłaby wykorzystać endecja

W Los Angeles powstała specjalna „**akademja... gwizdania.** Ta wielce „pożyteczna“ i „artystyczna“ uczelnia pozostaje pod kierownictwem pewnej damy, która wpadła na pomysł założenia akademji, gdzie **studenci kształcą się na.. ptaki.** Są tam klasy słowików, kanarków, skowronków itp. Coprawda amerykańscy studenci z tej akademji mają niewinne „słowiczo-kanarkowe“ tęsknoty w porównaniu do naszych studentów z pod **znaku OWP.**, którzy wyedukowani przez **endecję na studjach partyjnych potrafią** gwizdać bynajmniej nie jak słowiki, wybijać szyby albo walić laskami po głowach swych kolegów. Przydałoby się, aby opiekująca się niemi endecja pomyślała o **estetyczniejszej oprawie** tego obwiepolskiego za wodu. A możeby tak wysłała swoich pupilów za ocean, do akademji gwizdania.

Ale powróćmy do amerykańskich dziwolągów. Jest ich wszędzie pełno. W Nowym Jorku np. istnieje znów **hotel dla psów.** Jest to pałac, gdzie psy mają takie wygody, o jakich większość ludzi mogłaby zaledwie marzyć. Utrzymanie w takim hotelu kosztuje **5 dol. dziennie!** Gdzieindziej istnieje **klinika położnicza dla kotek**, urządzona z przepychem i wedle ostatnich wymogów weterynarji.

W życiu prywatnem Amerykanów również roi się od ekscentrycznych pomysłów. Ostatnio odbył się głośny ślub w słynnym lokalu paryskim Lido. **Goście, państwo młodzi i pastor nosili podczas ceremonji stroje kąpielowe.** Sam obrządek odbył się... w wodzie.

Dzieje się zaś to wtedy, gdy bezrobotni w St. Zjednoczonych giną z głodu.

Rzeką Hudson płyną szczątki domów

Powódź w Stanach Zjednoczonych

Wskutek nagłej powodzi i silnych deszczów w północnej i południowo-zachodniej części Stanów Zjednoczonych nastąpiła gwałtowna powódź, wyrządzając znaczne szkody materjalne Na rzece Hudson runęły dwie wielkie zapory wodne i most. Rzeką płyną szczątki domów i drzewa powyrywane przez rwące potoki wody. Według dotychczasowych wiadomości wskutek powodzi zginęło 10 osób.

Precz z kryzysową kobietą!

Dekret kongresu instytutów piękności w Nowym Jorku

W Nowym Jorku **obradował międzynarodowy kongres kierowników i kierowniczek instytutów piękności, przy udziale przeszło trzech tysięcy delegatów. Obrady dotyczyły metod upiększania kobiet i „naprawy szkód wyrządzonych przez ząb czasu“.**

Kongres uchwalił jednogłośnie że „Miss 1935“ będzie musiała zaokrąglić swe kształty i ważyć przynajmniej 12 funtów więcej niż jej poprzedniczki. „Kobieta kryzysowa“ już się przeżyła i nie utrzymuje się już na scenach Stanów Zjednoczonych.

Moda na **platynowe blondynki** również już przeminęła, a co się tyczy karminu do ust to każda „szanująca się“ kobieta będzie musiała tolerować odcień specjalnie **harmonizujący z jej karnacją.**

Poseł Portugalji w Gdyni

W dniu wczorajszym przybył do Gdyni Minister Pełnomocny i Poseł nadzwyczajny Portugalji p. **de Souza Mendez.**

Wizyta Ministra de Souza Mendez ma charakter kurtazyjny, gdyż przybył on, aby pożegnać osobiście opuszczający port gdyński statek „Kościuszko“, który ma zatrzymać się w Lizbonie, jako w pierwszym porcie zagranicznym, znajdującym się na trasie jego rejsu.

Minister de Souza Mendez złożył wizytę Komisarzowi Rządu **Mgr. Sokołowi** i Dyrektorowi Urzędu Morskiego **Inż. Łęgowskiemu.**

Na Pomorzu płoną lasy

W drugie święto Wielkiejnocy, w zalesieniu sosnowem Ujść—Kałdus, w powiecie chełmińskim, należącem do Wydziału Powiatowego w Chełmnie, **powstał pożar, który zniszczył, na przestrzeni półtora hektara, podszycie 5-letniego drzewostanu.** Ogień zdołano zlokalizować. Szkodę oblicza się na sumę **około 1.200 złotych**

Istnieje przypuszczenie, że **pożar wzniecili dwaj młodzi osobnicy z Chełmna,** przeciwko którym wszczęto odpowiednie dochodzenia.

Następnego dnia, na terenie państwowego nadleśnictwa w Lidzbarku powiatu działdowskiego, **pożar zniszczył około ¾ hektara 18-letniego Zagajnika,** wyrządzając szkodę w wysokości **1.200 zł.**

Pożar został prawdopodobnie spowodowany nieostrożnem rzuceniem przez przechodniów niedopałka papierosa lub zapałki.

Zmiany personalne w wojsku na Pomorzu

Przeniesienia i wyznaczenia na nowe stanowiska

Pan Minister Spraw Wojskowych zarządził ostatnio następujące *przesunięcia w wojsku na Pomorzu:*

Na stanowisko dowódcy 65 p. p. mianowany został ppłk. Podwysocki Tadeusz, na stanowisko dowódcy 8. p. strzelców konnych — ppłk. dypl. Jastrzemski Jerzy z 27 p. ułanów.

Do Korpusu Ochrony Pogranicza przeniesiony został ppłk. dypl. Münnich Tadeusz. I-szy oficer sztabu Inspektora Armji gen. Norwid-Neugebauera.

Na stanowisko dowódców bataljonów detaszowanych mianowani zostali: mjr. Sołtys Bohdan z C. W. Piech. w 65 pp., mjr. dypl. Robakiewicz Feliks z C. W. Piech. w 66 p. p.; mjr. dypl. Janusz Franciszek z 64 p. p. w 3 p. strzelców podh.

Na stanowiska dowódców baonu przeniesieni zostali mjr. Szulc Marjan z 2 p. strz. podh. do 61 p. p., mjr. Brzeziński Stanisław z 14 p. p. do 26 p. p., mjr. Sokołowski Florjan z 62 p. p. do 34 p. p., mjr. Hamerski Mieczysław z Baonu Morskiego do 41 p. p., mjr. Kruczała Rudolf z K. O. P-u do 62 p. p. Ponadto mjr. Gontarski, Stanisław z 65 p. p. Przesunięty został ze stanowiska dowódcy baonu det. na stanowisko obwodowego komendanta P. W. zaś mjr. Cąpała Franciszek przesunięty został ze stanowiska dowódcy baonu 63 p. p. na stan. kwatermistrza tak jak i mjr. Wajdowicz Zygmunt ze 65 p. p. Na stanowiska dowódców baonów wyznaczeni zostali mjr. Cieszkowski Antoni z 63 p. p. oraz mjr. Rachwał Stefan również z 63 p. p.

Okręgowym komendantem VIII. okręgu Zw. Strzeleckiego na miejsce mjr. Rachwała mianowany został kpt. Mieczysławski z 20 p. p.

Ponadto przeniesieni zostali: mjr. dypl. Daniec Tadeusz z 63 p. p. do D. O. K. VI., oraz por. Rutkowski Jan z 70 p. p. do 63 p. p.

Usiłowany napad na ambulans pocztowy

W czwartek 29 ub. m., gdy ambulans pocztowy z Luzina powiatu morskiego, kierowany przez woźnicę **Antoniego Głowinkę, wracał** ze Strzepcza (powiat morski) do Urzędu Pocztowego w Luzinie, jacyś dwaj nieznani osobnicy wyszli z lasu, położonego w pobliżu Wyszecina i w języku niemieckim **wezwali woźnicę do zatrzymania się.**

Kierownik ambulansu jednak na wołanie nie zareagował i podciąwszy konie przyśpieszył jazdę.

Ponieważ **nieznani osobnicy nadal usiłowali zatrzymać wóz pocztowy, biegnąc za nim jeszcze** kilkaset metrów Głowiński **oddał z rewolweru** w powietrze **dwa strzały** na odgłos których **napastnicy zrezygnowali z pościgu i ukryli się w lesie,** uciekając w kierunku granicy polsko - niemieckiej.

Za napastnikami zarządzono wspólnie ze strażą graniczną obławę, przyczem dokładnie obstawiono granicę.

Potanienie samochodów krajowego wyrobu

Państwowe Zakłady Inżynieryjne po nabyciu licencji znanej światowej firmy **Fiat** produkują seryjnie typ samochodu specjalnie przystosowany do naszych warunków drogowych i finansowych, a więc specjalnie silny tani i rekordowo oszczędny w eksploatacji

Obecnie zaczęła pokrywać kraj cały sieć przedstawicielstw zaopatrzonych w nowe wozy oraz części akcesoryj i stacje obsługi. W Toruniu również otwarto przedstawicielstwo, a szczęśliwy wybór firmy **Auto-Skład wł. Edmund Szwengrub** gwarantuje należyte funkcjonowanie na terenie Pomorza tej placówki czysto polskiej wytwórczości.

Polski Fiat będzie skuteczną tamą przed zalewem kraju przez obcy przemysł samochodowy.

Swiecie

— *Walne zebranie Tow. Kupców Samodzielnych.* Przy bardzo licznym udziale członków odbyło się doroczne walne zebranie Tow. Kupców Samodzielnych. Do zarządu wybrano: pp. dyr. Brauna prezesem, Fr. Domachowskiego zastępcą prezesa, Kuberskiego sekretarzem, B. Kierzkowskiego zast., T. Wardzińskiego skarbnikiem, dyr. Donarskiego i Bertla ławnikami. Pp. Borucki, Pawlikowski i Krużyński weszli do komisji rewizyjnej. Obecny na zebraniu delegat Centrali p. dyr. Radojewski z Grudziądza wygłosił dłuższy referat. Obniżono też składki członkowskie do 2,50 zł miesięcznie.

— *Na bezrobotnych w świeciu.* Zamiast życzeń świątecznych pp. starostowie Krawczykowie w Świeciu ofiarowali jako zapomogę dla bezrobotnych 20 zł, które wpłacono do Komitetu lokalnego Funduszu Pracy w Świeciu.

KRONIKA

sobota 7 kwietnia

TORUŃ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Piątek Celestyna pap.

Sobota Epfianjusza b. m.

— **Nocny dyżur aptek.** Od dnia 5 bm. do 12 bm. dyżuruje w śródmieściu Apteka „Pod Orłem" Nowy Rynek. Na Bydgoskiem Przedmieściu Apteka św. Anny, ul. Mickiewicza; na Mokrem Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki.

REPERTUAR KIN:

MARS — Kocha... Lubi... Szanuje...
LIRA — Hanka.
ŚWIATOWID: — Cesarskie łowy.
PALACE — Legjon ulicy.

Z miasta

— **Koncert mistrzowski M. Ardatti, E. Bradszneider i J. Tołkacza.** Dnia 8 bm. o godz. 20 w auli gimnazjum męskiego im. M. Kopernika ul. Małe Garbary odbędzie się koncert wybitnych sił artystycznych: barytona Michała Ardatti'ego, Eugenji Bradszneiderówny (sopran liryczny) i prof. Warszawskiej Wyższej Szkoły Muzycznej im. Fr. Chopina, Józefa Tołkacza, pianisty-wirtuoza i kompozytora. W programie solowe utwory najwybitniejszych kompozytorów polskich i obcych oraz duety. M. Ardatti występował z niezmiennem powodzeniem na scenach operowych i estradach nieomal całej Europy. P. Eugenja Bradszneider, — znana zaszczytnie w operze. P. prof. Józef Tołkacz po ukończeniu wyższej szkoły im. Chopina w Warszawie, parę lat był profesorem klasy fortepianowej tej samej szkoły. 1708

— **Rewja dziecięca** odegrana zostanie w Teatrze Narodowym w Toruniu przez uczniów szkoły im. św. Teresy w sobotę 7 bm. Początek przedstawienia o godz. 15,30. Ceny miejsc od 1 zł. do 25 gr. Czysty dochód na cele Koła Rodzicielskiego przy szkole im. św. Teresy. — Rewja niewątpliwie wzbudzi zainteresowanie u dziatwy i młodzieży toruńskiej. 1709

— **Młodzież miejskiego gimnazjum żeńskiego urządza** w związku z 700 leciem miasta Torunia przedstawienie w Teatrze Narodowym w dniu 9 kwietnia br. o godz. 16,30. Na program złożą się: Hołd miast polskich dla Torunia, scena z życia starego Torunia oraz bajka o piernikach toruńskich. Bilety w cenie od 20 gr. do 2 zł. do nabycia w sekretarjacie gimnazjum, a w dniu przedstawienia przy kasie teatralnej.

— **Baczność członkowie oddziału Kadrowego Zw. Strz.** Przypomina się, że dnia 7. 4. br. o godzinie 18 w świetlicy własnej odbędzie się miesięczne zebranie członków czynnych, współdziałających i kandydatów oddziału, na które z uwagi na ważne sprawy przybycie wszystkich członków jest obowiązkowe.

— **Znaczki na Fundusz Obrony Morskiej.** Z dniem dzisiejszym można nabyć w administracji naszego Wydawnictwa 5, 10 i 50 groszowe znaczki Funduszu Obrony Morskiej.

— **Ofiary na „Challenge".** Uczenice i uczniowie 6 klasy szkoły ćwiczeń przy Państwowem Gimnazjum Męskiem w Toruniu złożyli w administracji naszego Wydawnictwa 2 zł. na „Challenge".

— **Ucieczka z Zakładu Psychjatrycznego.** W ubiegłą środę przytrzymano w Toruniu jedną osobę za ucieczkę z Zakładu Psychjatrycznego w Dziekance pod Gnieznem, dokąd zostanie ona w najbliższych dniach odwieziona.

— **Naprawa balkonu ratusza toruńskiego.** W dniu wczorajszym dokonano gruntownej naprawy podłogi balkonu Ratusza toruńskiego, znajdującego się od strony zachodniej gmachu.

— **Z toruńskiej przystani:** W czwartek dnia 5 bm. przepłynęły przez Toruń zatrzymując się dla wyładowania wzgl. zabrania pasażerów i towarów następujące parostatki: „Całość" z Tczewa do Warszawy; „Atlantyk" z Warszawy do Tczewa; „Pospieszny" z Warszawy do Gdańska; „Mars" z Gdańska do Warszawy i „Goniec" z Warszawy do Tczewa.

Z teatru

Dziś w piątek dnia 6 bm. o godz. 20 przedstawienie dla wojska pt. „Dwaj mężowie pani Marty".

W sobotę, dnia 7 bm. o godz. 15,30 rewja dziecięca staraniem szkoły św. Teresy.

W sobotę wiecz. o godz. 20 występ Adolfa Dymszy, który jest obecnie głównym filarem warszawskich Teatrów rewjowych, ulubieńcem publiczności i w pierwszym rzędzie dobrym artystą scenicznym. Zespół Dymszy stoi na wysokim artystycznym poziomie. Biorą w nim udział tancerka Ela Antoszówna i pieśniarka Zofja Terne.

Piękny czyn 63 pp. w Toruniu

Wojsko urządziło „święconkę" dla najbiedniejszych dzieci Torunia

Wyrazem głębokiego zrozumienia nędzy, panującej wśród dzieci szkolnych na Mokrem, było *„święcone"*, urządzone w pierwszy dzień świąt Wielkiej Nocy *staraniem 63 p. p. dla 100 dzieci szkoły nr. 3.*

Była to niezwykła uroczystość dla dzieci bezrobotnych, mieszkających w ziemiankach i barakach, dzieci nędznych, źle odżywianych. Cóż za radość zapanowała wśród biednej dziatwy, na widok stołu suto zastawionego święconem, które składało się ze strucla, kiełbasy, jaj i pączków. Prócz tego na miejscu dzieci spożyły smaczny obiad z 4 dań, którego wspomnieniem dzieliły się po świętach z nauczycielkami. Nastrój w czasie święconego panował podniosły i uroczysty.

Ksiądz prałat Kroczek poświęcił dary, a następnie w serdecznych słowach przemówił do dzieci, podkreślając szlachetną inicjatywę dowódcy pułku p. płk. *Kowalskiego, jego małżonki oraz oficerów i ich żon,* którzy pomagali przy urządzeniu święconego i towarzyszyli dziatwie podczas uroczystości.

W czasie święconego przygrywała orkiestra wojskowa, wywołując wśród dzieci wesoły nastrój. Uszczęśliwione twarze małych biesiadników przedstawiały rozrzewniający widok.

Pp. płk. Kowalscy, jako inicjatorowie „święconki" oraz cały korpus oficerski pułku zaskarbili sobie wdzięczność dzieci, które ocenią ich ofiarność i dobre serce. Była to jedna z najmilszych „święconek" w Toruniu.

Zarząd szkoły w imieniu dziatwy i swojem składa inicjatorom i organizatorom serdeczne staropolskie *„Bóg zapłać" za pamięć o tych najbiedniejszych, dla których spędzone chwile były jasnym promykiem w ich szarej doli.* Również serdeczne podziękowanie składamy ks. prałatowi *Kroczkowi,* który w czasie święconego *ofiarował dla najbiedniejszej dziatwy 40 zł,* dzięki czemu dostaną one przez kilka dni ciepły obiad, gdyż już *inne fundusze zostały wyczerpane.*

Piękny ten i szlachetny czyn zasługuje na pełne uznanie dla 63 pp., który obok swej pracy zawodowej, pamięta o najbiedniejszych.

Przed utworzeniem okręgu pomorskiego Zw. Peowiaków

W związku z powierzeniem p. **Zygmuntowi Szczepańskiemu** praw członka Zarządu Głównego Związku Peowiaków, w najbliższym czasie będzie utworzony **Okręgowy Pomorski Zw. P. O. W.** z siedzibą w Toruniu.

Wobec powyższego wszyscy członkowie P. O. W., zamieszkali na terenie Województwa Pomorskiego winni zarejestrować się w placówkach już istniejących w niektórych miejscowościach lub zgłosić się do rejestracji u p. Zygmunta Szczepańskiego w Toruniu, ul. Mickiewicza nr. 20, tel. 767 lub do sekretarza p. Stefana Kosiora, Toruń, ul. Kraszewskiego nr. 20 m 5.

W skład tymczasowego Zarządu Okręgowego weszli p. **Zygmunt Szczepański,** p. **Lech Schedlin-Czarliński** i jako sekretarz **p. St. Kosior.**

Proces przeciwko red. Madejskiemu i przywódcy OWP Rychlewskiemu

Zakończenie przewodu sądowego — Wyrok będzie ogłoszony w sobotę

Wczoraj odbył się w toruńskim Sądzie Okręgowym **dalszy ciąg odroczonego przed 2 tygodniami procesu przeciwko redaktorowi „Słowa Pomorskiego" p. Wacławowi Madejskiemu i przywódcy „młodych" p. Rychlewskiemu.**

Rozprawa trwała przez cały dzień i odbywała się przy drzwiach zamkniętych. Trybunałowi przewodniczył wiceprez. S. O. p. **Krupka,** jako wotanci zasiadali pp. sędziowie **Łubkowski i dr. Piziewicz,** oskarżał p. prok. **Marski,** bronili oskarżonych pp. adwokaci **Borowski z Warszawy** oraz **Wroński i Michałek** z Torunia.

Po zamknięciu przewodu sądowego nastąpiły **przemówienia stron,** które zakończyły się około godz. 11 wieczorem. Ogłoszenie wyroku Sąd zapowiedział **na sobotę.**

Sprawa komunikacji przez Wisłę

Czy utrzymanie przewozu parostatkiem jest celowe?

Z kół naszych czytelników otrzymaliśmy kilka listów, poruszających sprawę parostatku przewozowego na Wiśle, który w związku z uruchomieniem tramwajów na Dworzec-Przedm. oraz spodziewanem bliskiem otwarciem ruchu kołowego i pieszego przez nowy most, w roku bieżącym przestał kursować.

W listach tych wskazuje się na ujemne strony takiego stanu rzeczy, przyczem nadesłane nam na ten temat uwagi, nie są pozbawione słuszności. Komunikacja tramwajowa przez most jest niewątpliwie wielkiem dobrodziejstwem, odczuwanem przez całą ludność naszego miasta i przez przyjezdnych, jest jednak stosunkowo droga i z tego względu nie dla wszystkich dostępna. Aby przejechać przez Wisłę, pojedyńcza osoba musi zapłacić 25 gr, gdy zaś za rzekę wybiera się cała rodzina z 4—5 osób, wówczas koszt przejazdu wynosi całą złotówkę, lub przeszło złotówkę. Tymczasem z przejazdu parostatkiem można było korzystać za 15 gr a nawet 10 gr od osoby, co oczywiście stanowi dużą różnicę.

Z drugiej strony należy brać wzgląd również i na tych, którzy mieszkając w domkach i barakach na lewym brzegu Wisły, są skutkiem braku komunikacji rzecznej narażeni na duże niewygody. Z chwilą otwarcia ruchu pieszego przez most sytuacja się zmieni i być może wówczas utrzymywanie przewozu wiślanego przestanie się opłacać. Dziś jednak istnienie przewozu jest niewątpliwie potrzebne i celowe.

Z ruchu Z. Z. Z.

Zawiadamia się, że zebranie miesięczne ZZZ. Koła Rzeźnicko-Wędliniarskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 8 kwietnia 1934 r. o godz. 17 w lokalu p. Skoka przy ul. Sukienniczej.

Z powodu ważnego porządku obrad przybycie wszystkich członków obowiązkowe. Sympatycy mile widziani.

(—) Bułakowski Franc., prezes

* * *

W niedzielę, dnia 8 kwietnia 1934 r. zaraz po nabożeństwie odbędzie się miesięczne zebranie ZZZ. Koła Grębocin. Przybycie wszystkich członków obowiązkowe.

(—) Ott Bronisław, prezes.

Zawody piłki nożnej o mistrzostwo Pomorza

W niedzielę dnia 8 bm. o godz. 15 odbędą się od dawna zapowiedziane zawody na boisku miejskiem między drużynami TKS 29 a WKS Gryfem. Obie drużyny wystąpią w swoich najlepszych składach, gdyż walka idzie o dwa cenne punkty a szanse są równe.

Tajemnicze zniknięcie artystki filmowej

Szpalty pism zagranicznych pełne są sensacyjnych wiadomości o nagłem zniknięciu sławnej gwiazdy filmowej Brygidy Helm. Uciekła ona samochodem w czasie dokonywania zdjęć filmowych w niewiadomym kierunku, pozostawiając na miejscu osłupiałych operatorów filmowych.

Ucieczkę Brygidy Helm starają się niektóre pisma wytłómaczyć jej ostatniemi przeżyciami w których nie brakło dużo przykrych zajść natury osobistej.

Policja francuska otrzymała w tych dniach poufną wiadomość, że Brygida ukrywa się w pięknej miejscowości — Semeringu — pod przybranem nazwiskiem hrabiny Monte Christo. Połączono się natychmiast z hotelem, w którym miała przebywać genjalna artystka. Czy ją znaleziono? Czy to ona była tajemniczą hrabiną?

Odpowiedzi udzieli nam film pt. „Hrabina Monte Christo", który ukaże się wkrótce w kinie Palace.

Dość ciepło

Przewidywany przebieg pogody w dniu 6 kwietnia 1934 roku

Chmurno z rozpogodzeniami w ciągu dnia. Dość ciepło. Słabe lub umiarkowane wiatry południowo-wschodnie i południowe.

Rolnictwo pomorskie w marcu

Według sprawozdania Pomorskiej Izby Rolniczej

Przebieg pogody w marcu br. był dla rolnictwa **wyjątkowo korzystny.** Temperatura bez większych wahań utrzymywała się przeważnie w granicach kilku stopni powyżej zera, przymrozki były nieliczne. Opadów śnieżnych nie było prawie zupełnie, opady deszczowe były nieliczne. Po łagodnej zimie, która odznaczała się stosunkowo małą ilością opadów, **zapas wilgoci w ziemi pozostał niewielki.**

Warunki atmosferyczne pozwoliły więc na stosunkowo **bardzo wczesne rozpoczęcie prac wiosennych w polu.** Przerwane wczesną jesienią prace w polu mogli kontynuować rolnicy **już w pierwszej połowie marca.**

Wczesne siewy.

Około połowy marca przeprowadzano prace przygotowawcze pod **zasiewy zbóż jarych,** a w trzeciej dekadzie rozpoczęto na całem Pomorzu siewy, a nie wyłączając północnych **powiatów,** gdzie zwykle siewy rozpoczynają się bardzo późno. Pod koniec miesiąca siewy były wszędzie w pełnym toku.

Siewy przeprowadzane są w warunkach dobrych. Jednym czynnikiem ujemnym jest stosunkowo **małe ogrzanie się roli,** to też nie doradza się zbytniego pośpiechu, gdyż przy zbyt wczesnych siewach w ziemię niewygrzaną, w której chwasty jeszcze nie zdążyły skiełkować, trzeba się liczyć z **późniejszem zachwaszczeniem pól.**

Oziminy.

Wegetacja ruszyła wyjątkowo wcześnie. Oziminy przetrwały zimę naogół dobrze — miejscami stan ich jest bardzo dobry. Trochę szkód w zasiewach wyrządziły myszy. — Szkody te jednak nie przybrały przewidywanych w jesieni rozmiarów. Drobniejsze uszkodzenia zostaną przypuszczalnie wyrównane ogólnym dobrym stanem ozimin. Większe szkody wyrządziły myszy w niektórych okolicach w koniczynach i w lucernikach (pozatem koniczyny i lucerny przezimowały też dobrze).

Klęska myszy nie grozi.

Myszy polne, które w jesieni groziły większą klęską, przyczem nawet poczynione zostały pewne przygotowania do przymusowego, generalnego tępienia tego groźnego szkodnika na terenie całego Pomorza, na wiosnę nie pokazały się w znaczniejszych, szkodliwych rozmiarach, tak, iż odstąpiono od pierwotnego zamiaru przymusowego ich tępienia.

Sadownictwo.

W sadch mrozy w grudniu poczyniły pewne szkody, ucierpiały szczególnie niektóre odmiany grusz. Popyt na drzewka owocowe w celach zakładania i uzupełniania sadów **jest tej wiosny większy, niż w ostatnich latach,** co tłumaczy się — poza większem zapotrzebowaniem na drzewa owocowe po ciężkiej zimie 1928-29 — również znaczniejszem obniżeniem cen drzewek oraz propaganda w tym kierunku, przeprowadzoną przez Izbę Rolniczą.

Rynek zbożowy.

Sytuacja na rynkach zbożowych się nie zmieniła. Ceny wszystkich bez wyjątku zbóż utrzymują się na poziomie ubiegłych miesięcy. Płacono w złotych za 100 kg: (cena przeciętna za 3 pierwsze tygodnie marca): pszenica w Poznaniu 17.73 (w lutym 17.90), w Bydgoszczy 17.42 (17.70), żyto w Poznaniu i w Bydgoszczy 14.62 (w lutym 14.62), jęczmień w Poznaniu 15.05 (15.09), w Bydgoszczy 13.87 (13.81), owies w Poznaniu 12 (11.87), w Bydgoszczy 11.75 (12).

Rynek mięsny.

Podobnie przedstawia się stan na rynkach zwierząt rzeźnych. Zmiany cen, są zupełnie nieznaczne w wszystkich bez wyjątku gatunkach zwierząt. Na targowicy miejskiej w Poznaniu płacono za 100 kg żywej wagi (przeciętnie mies. za marzec (w nawiasach za luty): woły mięsiste tuczone do 3 lat 57.25 zł (58.74), buhaje nietucz. dobrze odżyw. starsze 45.25 (45.50), krowy tuczone mięsiste 52.50 (53), jałowice tucz., męs. 57.25 (58.75), młodzież dobrze odżyw. 41.25 (41.50), cielęta dobrze odżyw. 55.75 (52.75), świnie pełnomięs. od 80—100 kg 71 (73.50), owce tucz. pełnomięs., jagnięta i młode skopy 65.50 (66.50).

Rynek nabiałowy.

Na rynku nabiałowym nastąpiła sezonowa zniżka cen za jaja, natomiast poważniej podniosły się ceny masła tak w detalicznej, jak i hurtowej sprzedaży. Płacono na rynkach lokalnych Pomorza (cena przeciętna za pierwsze 3 tygodnie marca, w nawiasach za luty):

Brodnica: 1 l. mleka 0,15 (0,13), pół kg masła 1,27 (1,15), 15 szt. jaj 0,77 (1,27).

Chełmno: mleko 0,18 (0,18), masło 1,40 (1,21), jaja 0,90 (1,19).

Chojnice: mleko 0,16 (0,16), masło 1,27 (1,16) jaja 1,03 (1,36).

Tczew: mleko 0,18 (0,18), masło 1,73 (1,60), jaja 1,13 (1,55).

Ziemniaki.

Zaznaczył się większy popyt na ziemniaki; również popyt zagranicy na sadzeniaki kwalifikowane jest tak znaczny, iż odczuwać się daje brak ich podaży.

W obrocie wewnętrznym szczególnie **dobrym popytem cieszyły się odmiany kwalifikowane, rakoodporne,** sprowadzane do okręgów, mających ogniska raka, w związku z zwalczaniem tej choroby. Całkowita produkcja tych odmian zakwalifikowanych została wyprzedana po stosunkowo korzystnych cenach około 6 zł. za 100 kg. Ceny eksportowe sadzeniaków, zakwalifikowanych przez Pom. Izbę Rolniczą, **kształtowały się jeszcze korzystniej dochodząc** do 8 zł. za 100 kg. **Ceny ziemniaków jadalnych** natomiast **były stosunkowo niskie** przy popycie dość słabym.

Nasiona siewne

Na zboża i nasiona kwalifikowane popyt był dość ożywiony. Szczególnie korzystn. kształtowały się ceny na koniczynę czerwoną w granicach 200—250 zł., natomiast ceny koniczyny białej były niskie. Również korzystne są **ceny nasion buraków pastewnych.**

Obrót handlowy z Gdańskiem.

Ze spraw ogólnych należy podnieść dalsze prace przygotowawcze, prowadzone pod egidą Pomorskiej Izby Rolniczej, w kierunku unormowania i ułatwienia obrotu handlowego z Wolnem Miastem Gdańskiem.

Chełmża

— Pogrzeb śp. Jana Gawrońskiego. W ubiegły wtorek odbył się pogrzeb przedwcześnie zmarłego śp. Jana Gawrońskiego, szefa biura tutejszej Cukrowni. Tak pogrzeb, jak i eksportacja zwłok, która odbyła się w godzinach wieczornych w drugie święto Wielkanocne zgromadziły licznych znajomych i przyjaciół zmarłego.

— Zasiłek świąteczny dla bezrobotnych. W sobotę przedświąteczną dokonano rozdziału kwoty 500 zł. pomiędzy najbardziej potrzebujących pomocy bezrobotnych w Chełmży. Zasiłek ten został uzyskany od p. Wojewody na skutek starań p. starosty Rogowskiego. Rozdziału dokonał prezes Koła obwodowego BBWR. p. dr. Stemplewski.

— Posiedzenie Rady Miejskiej. We wtorek odbyło się krótkie posiedzenie Rady Miejskiej, której przewodniczył w zastępstwie nieobecnego p. burmistrza Kurzętkowskiego, wiceburmistrz p. Nowicki. Z 4 punktami porządku dziennego uporano się bardzo szybko. Do Rady K. K. O. wybrano w miejsce zmarłego śp. radnego Szczepańskiego, radnego p. Barczyńskiego, mistrza kowalskiego.

— Wypadek samochodowy. W pierwsze święto na szosie pomiędzy Bielczynami a Falęcinem przejechało auto kierowane przez pewnego adwokata z Łodzi niezamężną Annę Rudolf z M. Czystego powiat Chełmno. Ciężko okaleczoną trzeba było odstawić do szpitala w Chełmży.

Piękny objaw zrozumienia pracy i obowiązków obywatelskich

Hojny dar pomorskich lekarzy kolej. na cele społeczne

Życie dzisiejsze toczy się wartko jak strumień. Dzień po dniu mija w pracy tak szybko, zajęcia zawodowe absorbują większość ogółu do tego stopnia, że tylko niewielu daje posłuch wewnętrznemu głosowi poczucia obowiązku obywatelskiego, czy społecznego i wyrywa od czasu do czasu z chwili przeznaczonych na zasłużony odpoczynek jedną lub dwie godzinki, by poświęcić je pracy dla dobra drugich. Większość jednak, zbyt lekko rozgrzesza się wobec samych siebie i innych przysłowiowym brakiem czasu, „urwaniem" głowy, nawałą obowiązków nie przekraczających.. raz własnego podwórka niestety. I nie brak wśród tych ludzi, którzy z racji swoich stanowisk, poziomu intelektualnego, kultury duchowej — w pierwszym rzędzie powołani są do pracy społecznej.

Na szczęście — nie brak również **ludzi takich, u których poczucie i zrozumienie obowiązków społecznych stoi bardzo wysoko.** Dotyczy to tak poszczególnych jednostek, jak i zrzeszeń, czy związków o zadaniach ogólno społecznych. W tej chwili mamy na myśli pracę **społeczną lekarzy kolejowych.** Wyniki tej pracy znane są społeczeństwu, a zwłaszcza szerokim rzeszom pracowników kolejowych — dziś jednak uważamy za swój **miły obowiązek podkreślić nader piękny objaw zrozumienia pracy społecznej i obowiązków obywatelskich Zrzeszenia Lekarzy Kolejowych Koła** Toruń w Bydgoszczy, jakiemu dali wyraz członkowie Zrzeszenia na ostatniem swojem walnem zgromadzeniu.

Zebrani na walnem zgromadzeniu członkowie Zrzeszenia Lekarzy Kolejowych, wychodząc z założenia, iż z różnych, od siebie niezależnych względów Zrzeszenie nie mogło się poświęcać pracy społecznej w tej mierze w jakiejby jego członkowie pragnęli — **postanowili poprzeć najważniejsze akcje społeczne drogą zasiłku finansowego.** I tak na cele te **postanowiono przeznaczyć kwotę zł. 1400** z pozostałości kasowej roku ubiegłego. Wniosek ten, przedstawiony **przez ustępujący zarząd z prezesem p. dr. Bermańskim na czele przyjęli zgromadzeni długoniemilknącemi, entuzjastycznemi oklaskami bez jednego sprzeciwu.** Jeśli się weźmie pod uwagę, iż **Zrzeszenie Lekarzy Kolejowych liczy około 90 członków zaledwie** — to przyznać trzeba, iż piękny objaw zrozumienia obowiązków społecznych przez lekarzy-kolejowców ma sobie tylko mało, ale to bardzo mało podobnych.

Uchwalona z taką piękną jednomyślnością kwota 1400 zł. na akcję społeczną, podzielona zostanie w myś propozycji zarządu w następujący sposób: *300 zł* **na najbliższy Challenge, 200 zł na Fundusz Obrony Morza, 200 zł. na zasilenie akcji szkół polskich zagranicą, 100 zł na Dom Pracy im. Marszałka Piłsudskiego w Gdyni,** 50 zł na cel Polskiego Białego Krzyża, 50 zł na Polski Czerwony Krzyż, 200 zł na Ognisko dyrekcyjne III Koła Kolejowego Przysposobienia Wojskowego, 100 zł na rzecz Komitetu Dyrekcyjnego LOPP., pozostałą zaś kwotę 200 zł na inne akcje społeczne. Jak widać z powyższego krótkiego zestawienia — Zarząd uwzględnił wszystkie najważniejsze, obecnie prowadzono akcje społeczne.

Lecz nie na tem kończy się piękna ofiarność Zrzeszenia Lekarzy Kolejowych: dla **podtrzymania akcji popierania finansowego najważniejszych organizacyj społecznych — wstawiono w nowy budżet kwotę zł 1000 przeznaczoną na ten sam cel.**

Jeśli się do tego doda, iż **Zrzeszenie Lekarzy Kolejowych przystąpiło do subskrypcji Pożyczki Narodowej jako jedno z pierwszych — można mieć o obywatelskiem zrozumieniu pracy społecznych członków i całego Zrzeszenia zaiste budujace wyobrażenie.**

Dobre wyniki połowów morskich w ubiegłym miesiącu

W ciągu miesiąca marca rb. złowiono na całem wybrzeżu ogółem 2.209.560 kg ryb wartości 297.326 zł. Z ogólnych połowów złowiono z obwodu Hel 1.141.510 kg ryb wartości 138.884 zł, z obwodu Gdynia 595.210 kg wartości 69.665 zł, z obwodu Jastarnia 367.720 kg wartości 51.600 zł, z obwodu Chłapowo 8.380 kg wartości 3.089 zł z obwodu Puck 46 400 kg wartości 17.684 zł, z dalszych połowów 50.340 kg wartości 16.404 zł.

Z tego sprzedano do wędzarń 1.581.230 kg, wywieziono do Gdańska 43.145 kg oraz sprzedano na rynku miejscowym 585.185 kg.

Podobnie jak w dwu poprzednich miesiącach, najobficiej przedstawiają się połowy szprotów. Większe kutry wyjeżdżały na połowy w okolice Bornholmu. Część kutrów rozpoczęła połowy łososi. **Również ogólny połów przybrzeżny (2.159 ton) jest najwyższym połowem miesięcznym, jaki zanotowano w okresie ostatniego 15-lecia rybołówstwa morskiego.**

Programy radjowe

PIĄTEK, 6 KWIETNIA.

Radjostacja Warszawska.

7,00 Audycja poranna. 11,40 Przegląd prasy. 12,05 Płyty. 12,30 Wiadomości meteorol. 12,55 Dziennik. 15,25 Wiadomości gospodarcze 15,40 Lwów. 16,40 Przegląd wydawnictw. 16,55 Koncert chóru. 17,15 Koncert Es-dur na waltornię i fortepian, W. A. Mozarta. 17,30 St. Millerowa, sopran. 17,50 Nowiny rolnicze. 18,00 Odczyt szkolny. 18,20 Nowe płyty. 19,00 Rozmaitości. 19,20 „Dokąd jechać na święto?". 19,45 Dziennik. 20,15 Muzyka rosyjska, Prokofjew i Skrjabin. 22,40 Muzyka taneczna z kaw. „Goga".

Najważniejsze audycje radjostacyj krajowych.

Poznań. 13,00 Płyty. 14,00 Giełda zbożowa. 17,50 Skrzynka rolnicza. 18,20 Recital wokalny Gaczyńskiego. 18,45 Płyty. 19,00 Rozmaitości. 19,20 „Dokąd jechać na święto?". 22,40 Płyty taneczne.

Lwów. 15,40 Koncert orkiestry salonowei Seredyńskiego. 16,40 „Wśród książek". 17,50 Stenografja. 18,20 Psalmy w wykonaniu chóru cerkwi.

Wilno. 15,40 Koncert dla młodzieży, płyty. 18,20 Współczesna muzyka taneczna, płyty. 19,00 Odczyt litewski.

Najważniejsze audycje radjostacyj zagranicznych.

Londyn. 20,30 Muzyka lekka. 22,05 Koncert muzyki klasycznej. 23,30 Muzyka taneczna.

Wiedeń 16.05 Płyty. 17,40 Szwedzkie piosenki ludowe. 19,70 Recital fortepianowy. 20,10 Muzyka operetkowa. 22,25 Słynni dyrygenci, płyty.

Bratysława. 16,00 Koncert. 18,30 Koncert węgierski. 19,00 Płyty. 20,05 Koncert chóru.

Praga. 16,00 Koncert. 17,05 Kwartet. 19,00 Płyty. 19,20 Koncert gitarzystów.

Giełdy

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy

Warunki: Handel hurtowy, parytet Bydgoszcz, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg.

Notowania odbywają się we wszystkie dni powszednie.

Żyto	14,50—14,75
Pszenica	17,00—17,25
usposobienie: spokojne	
Jęczmień browarowy	14,50—15,50
Jęczmień przem.	13,50—13,75
Owies	11,50—12,00
Mąka żytnia 65 proc wł. worka	21,00—22,00
Mąka pszenna 65 proc. wł. worka	26,75—29,50
usposobienie: spokojne	
Otręby żytnie	10,50—11,00
Otręby pszenne	10,50—11,00
Otręby pszenne grube	11,50—12,00
Rzepak	42,00—44,00
Rzepik zimowy	42,00—44,00
Mak niebieski	42,00—48,00
Gorczyca	32,00—34,00
Siemię lniane	50,00—55,00
Peluszka	12,00—13,00
Wyka	12,50—13,50
Groch Victoria	25,00—28,50
Groch Folgera	17,00—19,00
Koniczyna żółta, odłuszczona	90,00—110,00
Ziemniaki jadalne	3,50— 4,00
Makuch lniany	21,00—22,00
Makuch rzepakowy	14,50—15,50
Makuch słonecznikowy	15,00—16,00

Ogólne usposobienie: spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: 825 ton w tem 370 ton żyta, 185 ton pszenicy, 20 ton jęczm. brow., 40 ton jęczm. przem. 15 ton wyki żytniej, 10 ton mąki pszennej, 52 ton otrąb żytnich, 72 ton otrąb pszennych, 27 ton grochu Wiktorja, 10 ton grochu polnego, 15 ton łubinu nieb.

Ogólny obrót 870,7 ton.

Bydgoszcz, dnia 5. 4 1934 r.

Warszawskie notowania walutowe

z dnia 5. IV. 1934 r.

DEWIZY.

Belgja	123,75—124,06
Bukareszt	
Gdańsk	172,70—173,13
Holandja	357,75—358,65
Kopenhaga	122,15—122,75
Londyn	27,33—27,46
Nowy Jork	5,28¾—5,31½
Nowy Jork telegr.	5,29½—5,32
Oslo	
Paryż	34,93—35,02
Praga	22,01—22,06

Poznańska giełda bydlęca

z dnia 3 IV. 1934 r.

Płacono za 100 kg. żywej wagi. Cena loco Targ — Poznań z kosztami handl.

WOŁY:	
pełno-mięsiste wytucz. nie oprzęg.	64— 70
mięsiste tuczone młode do 3 lat	54— 62
mięsiste tuczone starsze	48— 52
mięsiste miernie odżywione	40— 44
BUHAJE:	
wytuczone pełno-mięsiste	60— 66
tuczone mięsiste	52— 58
nie tuczone, dobrze odżywione	42— 50
miernie odżywione	38 — 42
KROWY:	
wytuczone pełno-mięsiste	62— 68
tuczone mięsiste	50— 58
nie tuczone, dobrze odżywione	40— 42
miernie odżywione	26— 30
JAŁOWICE:	
wytuczone pełno-mięsiste	64— 70
tuczone mięsiste	54— 62
nie tuczone, dobrze odżywione	48— 52
miernie odżywione	40— 44
MŁODZIEŻ:	
dobrze odżywione	40— 44
miernie odżywione	36— 38
CIELĘTA:	
najprzedniejsze wytuczone	72— 80
tuczone	66— 70
dobrze odżywione	54— 60
miernie odżywione	48— 53
OWCE:	
wytuczone, pełno-mięsiste jagnięta i młodsze skopy	—
wytuczone starsze skopy i maciorki	—
ŚWINIE:	
pełno-mięsiste tuczniki od 120 do 150 kg żywej wagi	80— 84
pełno-mięsiste 100 do 120 kg.	70— 80
mięsiste 80 do 100 kg	70— 72

OBWIESZCZENIE.

Dnia 9 kwietnia br. o godz. 9,30 przy ul. Jackowskiego 4-6 sprzedawać będę za natychmiastową zapłatą następujący przedmiot:

jeden samochód półciężarowy „Ford" oszacowany na łączną sumę 1000 zł. Oglądać można przed licytacją.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru II.

1721 122-8-k

OBWIESZCZENIE.

Dnia 9 kwietnia br. o godz. 11-tej przy ul. Wesołej 2-3 sprzedawać będę za natychmiastową zapłatą następujące przedmioty: 1 bufet, 1 kredens, 1 stół rozciągany, 1 lutro, 4 krzesła, żyrandol elektr., 1 biurko, dwie pary firan z ramami. Cena szacunkowa 665,00 zł.

Przedmioty obejrzeć można przed licytacją.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru II.

1719 120-8-k

Spis zapowiedzi nr. 4.

ZAPOWIEDŹ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) kupiec Georg Froese, kawaler, zamieszkały w Gdańsku, Birkenallee 3b, syn asystenta pocztowego Dawida Froese i jego małżonki Heleny z domu Stobbe, zamieszkałych w Gdańsku, Birkenallee 3b,

2) córka posiedziciela Christel Anna Kopper, zamieszkała w Małem Zajączkowie, powiat Świecie, panna, córka zmarłego posiedziciela Pawła Koppera i jego małżonki Heleny z domu Bartel, zamieszkałych w Małem Zajączkowie, powiat Świecie, chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Małem Zajączkowie i w Gdańsku w ratuszu.

Wielkie Zajączkowo, dnia 3 kwietnia 1934 r.

Urzędnik Stanu Cywilnego
(—) Wilczarski.

1715 178

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Zarząd Gminy wiejskiej Janowo ogłasza pisemny przetarg ofertowy na budowę dwuklasowej szkoły powszechnej w Janowie o kubaturze ca 2.400 m³. Rozprawa przetargowa odbędzie się w dniu 20 kwietnia 1934 r. o godz. 12-tej w gmachu Starostwa Powiatowego, pokój nr. 2 w Tczewie.

Ofertę w kopertach podwójnych zalakowanych z napisem „Oferta na budowę szkoły w Janowie" składać należy w kancelarji Inspektoratu Szkolnego w Tczewie przy ul. Bałdowskiej nr. 10 łącznie z pokwitowaniem za złożone wadjum przetargowe w wysokości 5 proc. końcowej sumy kosztorysu.

Wadjum winno być złożone w gotówce na konto „Budowa szkoły w Janowie" w Powiatowej Komunalnej Kasie Oszczędności w Tczewie.

Wszelkich wyjaśnień udzielać się będzie w Powiatowym Zarządzie Drogowym w gmachu Starostwa Powiatowego w Tczewie pokój nr. 21 w godzinach urzędowych. Tamże otrzymać można warunki przetargu i ślepe kosztorysy po wpłaceniu do Powiatowej Komunalnej Kasy Oszczędności na konto wyżej podane kwoty zł. 10,—

W razie powierzenia robót winna firma przed spisaniem umowy przedstawić pisemny dowód, że dokonała subskrypcji obligacyj 6 proc. Pożyczki Narodowej, oraz że wpłaciła bieżącą ratę tej pożyczki.

Zarząd gminy zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, niezależnie od wysokości oferowanej sumy, zwiększenia lub zmniejszenia zamówienia, oraz unieważnienia przetargu bez podania powodów.

Za Zarząd Gminy Janowo
Przewodniczący Komit. Bud. Szkoły
(—) Kubiak
Inspektor Szkolny. 1716

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnem Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. poz. 580) 1. Urząd Skarbowy w Bydgoszczy podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 7 kwietnia o godzinie 9-tej w lokalu Składnicy Skarbowej przy ul. Konarskiego celem uregulowania zaległych należności podatkowych odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych przedmiotów: Kompletne urządzenie kawiarni, bufety, stoliki z płytami marmurowemi, krzesła wiedeńskie, aparat do parzenia kawy „Ekspres", pianino „Inpa", maszyna do pisania „Remington", kasa „National", kompletne urządzenie fabryki do wyrobu sprężyn, motor ropny 8 km. „Junkers".

1713 Naczelnik Urzędu.

Telegramy

Z ostatniej chwili

Odbudowa finansowa Francji

Dekrety oszczędnościowe życzliwie przyjęła opinja publiczna

Paryż, 6. 4. (Pat). Projekty dekretów oszczędnościowych, uchwalone na onegdajszem posiedzeniu rady ministrów, a które wczoraj ukazały się w „Journal Officiel", spotkały się z bardzo życzliwem przyjęciem prasy, która dopatruje się w nich **pierwszego etapu odbudowy finansowej kraju.** Dzienniki wyrażają nadzieję, iż druga serja oszczędności, wymagających pewnych poświęceń ze strony b. kombatantów, będzie przeprowadzona bez trudności.

Oszczędności, zrealizowane na mocy zarządzeń, zawartych w ogłoszonych dekretach, przedstawiają się w sposób następujący: oszczędność 620 miljonów osiągnięto przez redukcję subwencyj, 32 miljony daje reforma administracji i **zmniejszenie liczby urzędników, 750** miljonów franków zaoszczędzi **reforma emerytur, 500 miljonów zakaz kumulacji posad, zmniejszenie liczby urzędów — 190 miljonów, zmniejszenie uposażeń** pozwoli zaoszczędzić 360 miljonów franków. Dodać należy do wymienionych sum 300 miljonów franków, jakie rząd otrzyma z **usprawnienia administracji, świadczeń społecznych oraz reorganizacji kolejnictwa.**

Paryż, 6. 4. (Pat). Po uchwaleniu przez radę ministrów w dniu wczorajszym dekretów oszczędnościowych **rząd zwrócił się wczoraj z odezwą do urzędników państwowych,** przypominając wszystkie wysiłki oszczędnościowe poprzednich rządów, mające na celu niezbędne uzdrowienie finansowe kraju. **W budżecie obrony narodowej przeprowadzono oszczędności ponad 2 miljardy franków,** zaś oszczędności w dziale inwestycyj państwowych wynoszą 500 milj. franków. Odezwa stwierdza że **konwersje przeprowadzone dzięki ofiarności rentjerów przyniosą 1.500 miljonów franków.** Rząd zażądał dalej podwyżki podatków, wzmocnienia kontroli skarbowej oraz dochody nadzwyczajne w sumie 4 miljardów franków. Tymczasowo więc **deficyt budżetowy zostanie pokryty.** Rząd widzi się zmuszony odwołać się do urzędników państwowych, dając im do wyboru pomiędzy dekretami oszczędnościowemi rządu, zamknięciem kas publicznych lub inflację. Rząd jest przekonany, że **urzędnicy państwowi zrozumieją konieczność tych dekretów oszczędnościowych** i przez to przyczynią się nietylko do uzdrowienia finansów publicznych, lecz również do utrzymania waluty, która stanowi rękojmię przyszłości i zabezpieczenia dla wszystkich Francuzów.

Pomyślne rezultaty eksploatacji magistrali węglowej

Przed walnem zgromadzeniem „Tow. Kolej. Polsko-Francuskiego"

(o) **Warszawa, 6 4. (Tel. wł.).** 30-go kwietnia odbędzie się w Paryżu doroczne walne **zgromadzenie „Towarzystwa Kolejowego Polsko - Francuskiego".** Na porządku dziennym zgromadzenia znajduje się sprawozdanie i bilans za rok 1933, wybory do rady i komitetu dyrekcyjnego.

Rezultaty eksploatacji linji Górny Śląsk—Gdynia są bardzo pomyślne, dochody bowiem wykazują dostateczne pokrycie wydatków na eksploatację i obsługę długu obligacyjnego.

Jak wiadomo, **kapitał akcyjny towarzystwa wynosi 15 miljonów franków,** z czego udział w wysokości 7 miljonów jest własnością P. K. P., reszta zaś — francuskiej grupy akcjonarjuszy Wysokość długu wynosi 400 miljonów franków francuskich.

Litwinow w Genewie

nawiąże stosunki z Małą Ententą

Genewa, 6. 4. (Pat). W najbliższych dniach komisarz Litwinow wyjeżdża do Genewy, dokąd zamierza przybyć dnia 10 bm. Wiadomość o projektowanem spotkaniu z ministrem Titulescu w sprawie nawiązania stosunków pomiędzy ZSRR a Małą Ententą, według moskiewskich kół politycznych, jest wysoce prawdopodobna.

Angielska „pożyczka narodowa"

Londyn 6 4 (PAT). Subskrypcja 3 proc. pożyczki, emitowanej przez skarb angielski otwarta wczoraj rano została zamknięta już o godz. 11,30. Pożyczka wynosi 150 miljonów funtów szterl. na 3 proc. Kurs emisyjny 98 za 100. Pożyczka spłacana będzie w okresie od roku 1959 do roku 1969.

Litwa winna się wzorować na... Mussolinim i Hitlerze

Ryga 6 4 (PAT). Donoszą z Litwy, że w Marjampolu odbył się wiec tautininków, na którym sekretarz generalny ministerstwa finansów Indriszunas wygłosił wielką mowę programową. M. in. mówca podkreślił, że **Litwa winna wzorować się zarówno na Mussolinim, jak i na Hitlerze,** powinna jednak starać się stworzyć formę życia narodowego, odpowiadającego duchowi narodu litewskiego.

52 członków „żelaznej gwardji"

Odpowiadało za morderstwo premjera Jana Duca

Bukareszt, 6. 4. (Pat). Wczoraj trybunał wojenny po 18-dniowej rozprawie ogłosił **wyrok w sprawie 52 członków „żelaznej gwardji",** oskarżonych o współudział **w morderstwie premjera Jana Duca.** Trzej główni oskarżeni, którzy dokonali bezpośredniego zamachu, mianowicie Constantinesco, Caranica i Belimace zostali skazani na **dożywotnie ciężkie roboty,** pozostałych 49 oskarżonych trybunał uniewinnił.

Tajemnicze statki z bronią

tropi na Złotym Wybrzeżu eskadra samolotów wojskowych

Paryż, 6. 4. (PAT). „I'Ordre" w depeszy z Madrytu podkreśla, że **rząd hiszpański wysłał 6 samolotów wojskowych** w okolice przylądka Juby celem wykrycia ewentualnej kontrabandy.

Podobno **„Optimist"** zbliża się do przylądka Juby, podczas gdy **„Jupiter"** znajduje się jeszcze w **zatoce Biskajskiej.**

Dziennik twierdzi, że na statku „Optimist" znajduje się również **kobieta, mówiąca płynnie po francusku, angielsku i arabsku.** Możliwe jest, iż kobietą tą jest Angielka **Helena Darkins,** uprowadzona w r. 1920 przez tubylców, która przeszła na Islam i obecnie jest żoną przywódcy Berberów. Pani Parkins jest zaciętym wrogiem szerzenia się wpływów francuskich w Maroku.

Zwłoki Stawiskiego spoczęły w grobie rodzinnym

Paryż, 6. 4. (PAT). Wczoraj odbyło się złożenie **zwłok Stawiskiego do grobu rodzinnego** na cmentarzu Per la Chez. W grobie tym spoczywa **matka oszusta** oraz ojciec jego Emanuel Stawiski, który również popełnił samobójstwa w r. 1925. W pogrzebie wzięła udział sprowadzone z więzienia pani Stawiska, która na widok trupa wybuchła głośnym płaczem.

O podział rynków węglowych

Rokowania polskich i angielskich właścicieli kopalń w Londynie

Londyn 6 4 (PAT). Radjo brytyjskie podało wczoraj wiadomość, iż w przyszłym tygodniu **przybyć ma do Londynu delegacja polskich właścicieli kopalń węglowych,** celem rozpoczęcia rokowań z delegacją brytyjskich właścicieli kopalń węglowych. Przedmiotem rokowań ma być **sprawa podziału rynków oraz kwestja cen.**

Radjo brytyjskie podaje dalej, że mimo, iż rokowania między angielską organizacją właścicieli kopalń węglowych a polską delegacją rozpoczną się z inicjatywy rządu, to jednak są one również wynikiem wizyty angielskich przemysłowców w Polsce.

Rokowania węglowe polsko-brytyjskie według informacyj radja brytyjskiego będą miały doniosłe znaczenie ze względu na rozpoczynające się w bliskim czasie **rokowania handlowe między Polską a Wielką Brytanją** w sprawie zawarcia traktatu handlowego między obu krajami.

Rzesza płacić będzie rentę inwalidzką

uprawnionym do tego mieszkańcom Pomorza, Wielkopolski i Śląska

Berlin 6 4 (PAT). Minister pracy Rzeszy wydał rozporządzenie mocą którego osobom uprawnionym do korzystania z rent inwalidzkich i zamieszkałym w Polsce, w województwach poznańskiem, pomorskiem i śląskiem, — wypłacane będą od dnia 1 stycznia 1934 r. renty wraz z przewidzianemi ustawowo dodatkami państwowemi.

Tem samem wprowadzone zostały w życie postanowienia polsko-niemieckiej umowy z dn. 1 września 1933 r. o ubezpieczeniach społecznych, uchylającej zakaz wypłacania renty przez Rzeszę uprawnionym do tego obywatelom polskim, przebywającym poza granicami Niemiec.

Winni czy niewinni?

Na jakich poszlakach oparto aresztowanie domniemanych morderców Prince'a

Paryż 6 4 (PAT). Prasa ogłasza długie streszczenie raportu komisarza Bony w sprawie poszlak, jakie doprowadziły go do aresztowania domniemanych zabójców Prince'a.

Bony twierdzi, że skrzętne poszukiwania utrwaliły go w przekonaniu, że radca Prince padł ofiarą mordu politycznego. Dwaj informatorzy zwrócili uwagę Bony'ego na działalność Lussatsa, który miał się chwalić, że ma na widoku wielką dwumiljonową aferę do przeprowadzenia. W parę dni później Bony dowiedział się, że Lussats spłacił zaciągnięty przed kilku laty dług w kwocie 30.000 franków. Inny informator zakomunikował Bony'emu że Lussats w gronie przyjaciół sam wielokrotnie poruszał sprawę śmierci Prince'a, twierdząc, że radca Prince albo popełnił samobójstwo, albo też padł ofiarą porachunków z byłym prokuratorem Pressardem.

Oszustwo, o jakiem się filozofom nie śniło

Bezczelny występ rabusiów w Bukareszcie

Bukareszt, 6. 4. (Pat). Prasa rumuńska donosi o **zręcznem oszustwie, którego ofiarą padły tramwaje miejskie w Bukareszcie.** Rano podczas uruchamiania tramwajów zgłosiło się do remizy **trzech osobników w mundurach konduktorów, którzy wzięli tramwaj z przyczepką ruchliwej linji nr. 15 i jeździli nim cały dzień,** zgodnie z przepisami, sprzedając podróżnym **fałszywe bilety,** nie ściągając na siebie podejrzenia kontrolerów. Wieczorem pomysłowi rabusie pozostawili tramwaj na jednej z mało ruchliwych ulic i **zniknęli, unosząc całodzienne inkaso w wysokości 15—20 tysięcy lei.**

Ustawa Johnsona

St. Zjednoczone nie będą pożyczać pieniędzy zalegającym w spłacie długów

Waszyngton 6 4 (PAT). **Senat przyjął projekt ustawy Johnsona, która już była przegłosowana przez izbę reprezentantów, a która zabrania udzielać pożyczek rządom oraz obywatelom krajów, zalegającym w spłacie długów wobec Stanów Zjednoczonych.**

Prezes komisji spraw zagranicznych izby reprezentantów Moreynolds oświadczył, iż korporacja dla popierania eksportu i importu nie udzieli żadnej pożyczki ZSRR dopóki Moskwa nie zgodzi się zapłacić swych długów.

Paragraf aryjski a śląski trybunał meszany

(o) Katowice, 6. 4. (tel. wł.). **Dwaj lekarze żydzi, którzy na podstawie paragrafu aryjskiego zwolnieni zostali z zajmowanych stanowisk w bytomskiej Kasie Chorych, wnieśli skargę do górno-śląskiego trybunału mieszanego.**

Rząd niemiecki niechcąc dopuścić do rozprawy, **zgodził się na przyjęcie obydwóch lekarzy zpowrotem do pracy.**

Staruszek-proboszcz

skazany przez sąd niemiecki na 6 miesięcy więzienia

Berlin 6 4 (PAT). Sąd nadzwyczajny w Kolonji **skazał 64-letniego emerytowanego proboszcza katolickiego na 6 miesięcy więzienia za** rozsiewanie **wiadomości, mogących podważyć** prestiż rządu Rzeszy. **Przestępstwa dopuścić się** miał oskarżony, **opowiadając jadącemu z nim** koleją kupcowi o **aresztowaniach w kołach duchowieństwa katolickiego w Niemczech.** Wobec stwierdzenia przez rzeczoznawców lekarzy, że oskarżony nie posiada pełnej odpowiedzialności za swe wynurzenia, **sąd zarządził oddanie skazanego pod nadzór szpitalny.**

Bez powodów i bez dokumentów...

(o) Katowice, 6. 4. (tel. wł.). Władze czeskie wydaliły ze Śląska Cieszyńskiego niejaką **Józefę Urzędowską,** która będąc obywatelką polską przez czas dłuższy zamieszkiwała w Czechosłowacji. Wydalenie nastąpiło **bez podania powodu.** Policja czeska odstawiła Urzędowską do Zebrzydowic, co jest bardzo znamienne, **bez jakichkolwiek dokumentów.**

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-łamowej . . 0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . . . 1.00 zł
na drugiej i trzeciej stronie 0.80 zł — w tekście . . . . 0.50 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-łamowej . . . . . 15 fen.
" " " " " 4-łamowej . . . . . 50 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . . 10 fen.
Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

*Redaktor odpowiedzialny: Witold Mężnicki, Toruń, ul. Moniuszki 25. m. 1.
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12.
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, Szkolna.
Red. odpow. na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9)
Redaktor odpowiedzialny „Dnia Kujawskiego" Stanisław Nikiel Inowrocław, ul. Solankowa 4.
Redaktor odpowiedz. za Tczew: Jerzy Kruszewski, Tczew, Kościuszki 1.
Redaktor odpow. za Kościerzynę: Józef Tkaczyk, Kościerzyna, Wilsona 33.
Za ogłoszenia odpowiada administracja.
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Gazeta Gdańska" „Gazeta Morska", „Gazeta Mogileńska", „Dzień Bydgoski", „Dzień Grudziądzki", „Dzień Kujawski", „Dzień Kaszubski"
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.*

Abonament miesięczny wynosi:
w ekspedycji miejscowych agencyj . . . . . . 2.50 zł
z odnoszeniem do domu . . . . 2.80 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . 2.89 zł
pod opaską . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2,52 gd przez gońca . . . . . 2.00 gd
z odbieraniem w administracji wprost gd 1.75, zagranicą . . . 4.— gd
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przerwy w zakładzie, strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.